

Kurjer Łódzki

NUMER
POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.

Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48.

Skrzynka pocztowa Nr. 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 4 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48.

Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29

Wydział Prenumeraty tel. 182-48.

Opiata pocztowa uiszczona gotówką.



Książę Ferdynand Genuenski, desygnowany na namiestnika włoskiego w Albanii.

RESTAURACJA W HELENOWIE JUZ CZYNNA

Tel. 260-36 p. kier. Stefana Wojciechowskiego

Francja wzmocnia swą siłę



Minister de Monzie w drodze do Warszawy

PARYŻ, 22.4 — Wczoraj o godz. 19.15 opuścił Paryż minister robót publicznych de Monzie, udając się do Warszawy. Ministra de Monzie żegnał na dworcu ambasador R. P. Łukasiewicz, przewodniczący rady administracyjnej francuskich kolei żelaznych Guinan oraz szereg wyższych funkcjonariuszów zarządu kolei francuskich. Jak wiadomo, ministrowi de Monzie towarzyszy dyrektor gabinetu Berthelot oraz szereg urzędników jego gabinetu.

ZMARŁ KS. FRANCISZEK SALWATOR HABSBUROG

WIEDEŃ, 22.4 — Wczoraj zmarł w Wiedniu arcyksiążę Franciszek Salwator Habsburg w 73-im roku życia. Zostanie on pochowany w swej posiadłości Wallsee obok Salzburga. Zmarły pozostawił 3 synów i 4 córki, żyjące w Austrii.

RESTAURACJA OD DZIŚ IRENA TOPOLNICKA

ROMA występuje Solistka baletu reprezentacyjnego

Exposé ministra Bonneta

o położeniu międzynarodowym i polityce zagranicznej Francji
Czysto obronny charakter zarządzeń francuskich

PARYŻ, 22.4. Po zakończeniu posiedzenia senackiej komisji spraw zagranicznych które trwało dwie i pół godziny, wydany został następujący komunikat:

„Odpowiadając na pytania, uprzednio przedłożone przez przewodniczącego H. Berengera w imieniu komisji i podane do prasy, min. Bonnet złożył wczoraj wywazujący i dokładne exposé o położeniu międzynarodowym i o polityce zagranicznej Francji w obliczu obecnej sytuacji.

Francuski minister spraw zagranicznych omówił najpierw stosunki francusko-hispańskie i podkreślił troskę rządu francuskiego o to, aby przyczynić się do przywrócenia we wszystkich dziedzinach przyjaznych stosunków, jakie tradycyjnie utrzymywane były między obu krajami.

Następnie szczegółowo przedstawił początek i różne fazy poczynań dyplomatycznych, podjętych w pełnym porozumieniu przez Francję i W. Brytanię celem zapewnienia bezpieczeństwa i utrzymania pokoju w Europie. Przy tej sposobności podkreślił jeszcze raz zupełną zgodność poglądów zadowolenia z wyników, do których doprowadziła wspólna akcja.

Minister sprecyzował następnie znacznie złożonych deklaracji, które dotyczyły Polski oraz Rumunii i Grecji. Dodał przy tym, że prowadzone są nadal ożywione rozmowy z ZSRR i Turcją oraz wyraził nadzieję, że wkrótce doprowadzą one do zadowalających wyników. Następnie min. Bonnet podkreślił znaczenie inicjatywy, podjętej przez prezydenta Roosevelta w jego orędziu, wydanym 15 kwietnia r. b. i wyraził zadowolenie z powodu przyczynienia się wielkiej republiki amerykańskiej do dzieła pokoju, który jest konieczny dla wszystkich państw. Min. Bonnet wskazał na zarządzenia, podjęte przez rząd francuski w celu stawienia czoła obecnej sytuacji międzynarodowej, wyraźnie zaznaczając, że miały one charakter czysto obronny i nie mogły stanowić groźby dla nikogo.

Komunikat dodaje, że odpowiadając na pytanie na liczne pytania, postawione

Minister de Monzie w drodze do Warszawy. Wczoraj o godz. 19.15 opuścił Paryż minister robót publicznych de Monzie, udając się do Warszawy. Ministra de Monzie żegnał na dworcu ambasador R. P. Łukasiewicz, przewodniczący rady administracyjnej francuskich kolei żelaznych Guinan oraz szereg wyższych funkcjonariuszów zarządu kolei francuskich. Jak wiadomo, ministrowi de Monzie towarzyszy dyrektor gabinetu Berthelot oraz szereg urzędników jego gabinetu.

ZMARŁ KS. FRANCISZEK SALWATOR HABSBUROG. WIEDEŃ, 22.4 — Wczoraj zmarł w Wiedniu arcyksiążę Franciszek Salwator Habsburg w 73-im roku życia. Zostanie on pochowany w swej posiadłości Wallsee obok Salzburga. Zmarły pozostawił 3 synów i 4 córki, żyjące w Austrii.

Przesunięcia w rządzie brytyjskim. Rozszerzenie składu gabinetu do 23 osób. LONDYN, 22.4 — W związku z nominacją dr. Burgina na ministra zaopatrzenia ogłoszone zostały wczoraj dalsze przesunięcia w rządzie brytyjskim, spowodowane opuszczeniem przez Burgina stanowiska ministra komunikacji. Premier Chamberlain mianował na stanowisko ministra komunikacji dotychczasowego finansowego sekretarza w kanclerstwie skarbu Euana Wallace, powołując go równocześnie do gabinetu. W ten sposób skład gabinetu brytyjskiego ulega powiększeniu o jednego ministra i będzie obecnie liczył 23 członków. Na stanowisko opróżnione przez Wallace'a, powołany został dotychczasowy minister górnictwa Crookshank. Na stanowisko ministra górnictwa powołany został dotychczasowy parlamentar-ny podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Geoffrey Lloyd. Na opróżnione przez Lloyda stanowisko parlamentarnego podsekretarza stanu spraw wewnętrznych mianowany został poseł konserwatywny Peake, magnat węglowy, prawnik z zawodu.

Sowiety gotowe do współdziałania z Anglią i Francją na wypadek agresji. LONDYN, 22.4 — Jak mówią w kołach politycznych rząd sowiecki udzielił już oficjalnej odpowiedzi na propozycję współpracy politycznej z Anglią i Francją. Gabinet angielski bada obecnie notę rosyjską. Jakiśkolwiek nie ujawniono odpowiedzi Z. S. R. R., mówią, że usuwa ona wszelkie wątpliwości co do stanowiska Rosji, która w razie daleko idącej gotowości współdziałania na wypadek agresji.

Nowe zajście na granicy węgiersko-słowackiej. BUDAPESZT 22.4. Węgierska agencja telegraficzna ogłasza następujący komunikat: dnia 20.4 o godz. 21.15 Słowacy zaatakowali pod wsią Sarosremete graniczną gwardię węgierską ogniem karabinowym, a 21.4. o godz. 6 otworzyli na wieś ogień artyleryjski. Pociski eksplodowały we wsi.

Nadzwyczajne zarządzenia rządu w dziedzinie gospodarczej i finansowej mające dodatkowo przynieść skarbowi państwa 15 miliardów franków na dalsze spotęgowanie wysiłku zbrojeniowego

PARYŻ, 22.4 — Kilkogodzinne obrady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebrun, o których wiadano z góry, że miały być poświęcone omówieniu nadzwyczajnych zarządzeń finansowych, związanych z koniecznością pokrycia pogotowia wojennego Francji i nowego wysiłku zbrojeniowego, zakończyły się uchwaleniem kilkunastu dekretów.

Nowe dekrety finansowe, zaproponowane przez min. Reynaud, mające przynieść skarbowi państwa dodatkowo 15 miliardów franków na dalsze zbrojenia, opierają się na trzech zasadniczych wytycznych: 1) zwiększeniu czasu pracy do 45 godzin tygodniowo i ułatwieniu nadliczbowych godzin, 2) sanacji finansów publicznych przez dalsze oszczędności, wyrażające się głównie w skróceniu liczących subwencji ze strony skarbu państwa, przez pewnego rodzaju redukcje urzędników państwowych i przez uszanowanie finansów samorządowych, 3) przez wprowadzenie nowego podatku t. zw. podatku zbrojeniowego, obejmującego 1 proc. od wszelkich płatności. Po zakończeniu obrad Rady Ministrów min. Reynaud wygłosił przez radio do społeczeństwa francuskiego przemówienie, uzasadniające nowe ciężary finansowe. Min. Reynaud oświadczył na wstępie, iż nowe poświęcenia, jakich rząd republiki domaga się od społeczeństwa, są wynikiem sytuacji międzynarodowej. Francja musi być silna. Siła Francji jest nie tylko potrzebna samej Francji, lecz także i całemu światu. Minister podkreślił dalej, że hasła polityczne oparcia się o imperium kolonialne Francji przestały być aktualne i Francja odpowiedzialna dziś za losy pokoju Europy — musi dostosować swoje zbrojenia i swoją politykę finansową do wysiłku zbrojeniowego, jaki jej narzucają państwa totalistyczne. Minister zaznaczył dalej w swym przemówieniu, iż nie zamierza porzucić linii politycznej, zakreślonej na początku obejmowania przez niego funkcji ministra skarbu, gdyż dotychczasowa jego polityka przyniosła już pozytywne rezultaty. Mimo niepokoju, w jakim żyje Europa, frank francuski jest obecnie najmocniejszą walutą Europy i w dalszym ciągu do Francji zaznacza się dopływ złota. Rytm zbrojeń zwiększa się jednak z godziny na godzinę. Francja, tak jak i sojuszniczka Anglia, postanowiły skutkiem tego uczynić nowy wysiłek. Ten wysiłek ma kosztować społeczeństwo francuskie 15 miliardów franków. Konieczność znalezienia nowych 15 miliardów franków stanowi nowe doświadczenie, jakie zostało francuzom narzucone przez okoliczności. Rząd zdecydował się również przedłużyć normalny czas pracy do 45 godzin tygodniowo. Jednocześnie zdecydował ułatwienia pracy nadliczbowej. Prócz tego rząd postanowił zwrócić się do społeczeństwa o nowy podatek. Od 1-go maja oświadczył minister — będzie pobierany 1 proc. podatku od wszelkiej sprzedaży. Kiedy będziecie nabywać jakiś przedmiot, 1 proc., jaki przy tym wpłaciecie do skarbu, posłuży na kupno samolotów i armat. Minister zakończył wezwaniem w imię obrony narodowej do zdwojenia działalności gospodarczej społeczeństwa francuskiego.

Roosevelt jeszcze nie otrzymał odpowiedzi Mussoliniego

WASZYNGTON, 22.4 — Prezydent Roosevelt oświadczył, iż jego wczorajsze rozmowy z Lindberghem dotyczyły sprawy lotnictwa wojskowego na całym świecie. Roosevelt uchylił się od komentowania wczorajszego przemówienia Mussoliniego, zaznaczając, iż dotychczas nie otrzymał żadnej odpowiedzi od Mussoliniego i od Hitlera na swe sobotnie orędzie.

Grand - Kino
Początek 12, 2, 4, 6, 8 i 10
Dziś 2 poranki
o godz. 12-ej i 2-ej
Ceny 85 gr. i 1,09

3
Serca
T. Dołęgi - Mostowicza

Barszczewska Pichelski Żabczyński Zelwerowicz Lindorłówna
w rol. głównych

Estoński Wódz Naczelny na Zamku Wawelskim

KRAKÓW, 22.4 — Wczoraj w południe bawiący w Krakowie naczelny dowódca wojska estońskiego gen. Laidoner udał się wraz z towarzyszącymi mu oficerami estońskimi na Wawel, gdzie na dziedzińcu przybyła gościna estońskiego oczekiwali gen. Gluchowski, wiceminister spraw wojskowych i dowódca korpusu gen. Narbut-Łuczynski z gronem wyższych oficerów garnizonu krakowskiego, p. o. prezydenta miasta Krakowa wiceprezydent dr. Stanisław Klimecki, konsul estoński w Krakowie p. Boehm i inni.

Gen. Laidoner udał się wraz z otoczeniem do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, gdzie po oddaniu hołdu pamięci mar-

szałka Józefa Piłsudskiego złożył u jego trumny wspaniały wieniec ze wstęgą o barwach estońskich z napisem w języku estońskim „Wskrziesicielowi Niepodległej Polski — Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu — Naczelny Wódz Armii Estońskiej”.

W tym czasie orkiestra na dziedzińcu przed kryptą pod Wieżą Srebrnych Dzwonów odegrała polski hymn państwowy.

Z krypty goście estońscy udali się na zwiedzenie katedry i zamku królewskiego oprowadzani przez p. Pusłowskiego i ks. prof. dr. Kruszyńskiego, po czym wyjechali na zwiedzenie kopca Józefa Piłsudskiego na Sowińcu.

Kalendarzyk polityczny

PARYŻ. Minister spraw zagranicznych Bonnet przyjął wczoraj po południu ambasadora Stanów Zjednoczonych Bullita, a następnie ambasadora W. Brytanii.

BURGOS. Marszałek Petain przybył rano do Burgos i został po południu przyjęty przez ministra spraw zagranicznych Jordana, po czym powrócił do Saint Sebastian.

BRUKSELA. Rada ministrów pod przewodnictwem Pierloty ustaliła tekst deklaracji rządowej. W poniedziałek rada ministrów zajmie się projektem ustawy o specjalnych pełnomocnictwach, który zostanie przedłożony parlamentowi.

PARYŻ. General Miaja wraz z rodziną odjechał wczoraj rano do La Rochelle, gdzie wsiądzie na statek do Hawany.

LONDYN. Dziś wyjeżdża do Bukaresztu brytyjska misja handlowa pod przewodnictwem Leith Rossa. W skład delegacji wchodzi 10 osób. Delegacja ta przybędzie do Bukaresztu w poniedziałek.

Min. Gafencu u króla Belgii

Dziś odjazd do Londynu

BRUKSELA. 22.4 — Wczoraj rano przybył do Brukseli minister spraw zagranicznych Rumunii Gafencu. Na dworców powitali go wyżsi funkcjonariusze belgijskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Obecny był również poseł R. P. Mościcki i przedstawiciele dyplomatyczni państw porozumienia bałkańskiego.

O godz. 10-iej minister Gafencu był przyjęty przez króla, o 11-tej przez prezesa rady ministrów Pierlotę.

Minister Gafencu dziś rano opuszcza Brukselę, udając się do Londynu.

PROGRAM POBYTU W LONDYNIE.

LONDYN. 22.4 — Rozmowy z lordem Halifaxem minister Gafencu rozpocznie w poniedziałek o godz. 11-tej przed południem, po czym lord Halifax wyda na cześć gościa oficjalne śniadanie.

Włochy upewniają Jugosławię o swej przyjaźni

stanowiąc ma ona zasadniczą podstawę polityki zagr. Rzymu

Dziś spotkanie w Wenecji ministrów Ciano i Markowicza

BIALOGRÓD. 22.4 — Dziennik „Politika” ogłosił wczoraj oświadczenie min. Ciano, złożone naczelnemu redaktorowi dziennika, zatytułowane „Przyjaźń z Jugosławią jest i pozostanie zasadniczą podstawą polityki zagranicznej Włoch”. Min. Ciano stwierdza m. in., że akcja podjęta przez Włochy w Albanii nie powinna w żadnej mierze niepokoić opinii jugosłowiańskiej. Fakty wykazały bezpodstawność doniesień części prasy zagranicznej, że Włochy zamierzają naruszyć całość terytoriów zagranicznych. Akcja włoska w Albanii miała tylko na celu usunięcie przeszkód wzniesionych przez Zogu między narodem włoskim

i albańskim. Wszelkie wnioski prasy zagranicznej o tajnych celach tej akcji zmierzają tylko do poróżnienia Włoch i Jugosławii.

Nowe sąsiedztwo między dwoma zaprzyjaźnionymi krajami winno według intencji naszyć — oświadcza min. Ciano — dostarczyć nowych elementów wzajemnej solidarności i współpracy między Włochami i Jugosławią. Akcja włoska w Albanii przeprowadzona została również w interesie stosunków włosko-jugosłowiańskich, gdyż prowadziła do unicestwienia siłowań Zogu zagrożenia pokoju na Bałkanach. Stosunki włosko-jugosłowiańskie, ustalone w pakcie białogrodzkim, winny po tej akcji stać się jeszcze bardziej wyjaśnionymi. Potwierdzący zapewnienie, zawarte w tytule oświadczenia, min. Ciano wyraził wreszcie przekonanie, że po spotkaniu z min. Markowiczem w Wenecji węzły, łączące Włochy i Jugosławię, doznają widocznego wzmocnienia.

SPOTKANIE CIANO — MARKOWICZ.

BIALOGRÓD. 22.4 — Agencja Avala donosi, że minister spraw zagranicznych Cincar Markowicz na zaproszenie ministra hr. Ciano udaje się dziś wieczorem do Wenecji, gdzie spotka się z włoskim ministrem spraw zagranicznych. Spotkanie to będzie pierwszym pomiędzy hr. Ciano a min. Markowiczem. Obaj ministrowie w toku wizyty dokonają przeglądu aktualnych spraw interesujących oba kraje w duchu układów i przyjaznych stosunków istniejących pomiędzy Włochami a Jugosławią.

Złoto dalej ucieka z Europy do Ameryki

NOWY JORK. 22.4 — „Federal Reserve Bank” podaje, że w dniu wczorajszym przywieziono złota za 25.333 tysięcy dolarów, z czego około 25 milionów pochodzi z Wielkiej Brytanii, reszta zaś ze Szwajcarii.

MORELE W ZALESZCZYKACH JUŻ PRZEKWIŁY.

ZALESZCZYKI. 22.4 — Poza morelami, które już przekwitły załżyły ostatnio wszystkie inne drzewa owocowe. Ogólnie przepowiadają w tym roku bardzo dobry sezon owocowy. Do Zaleszczyk już przybywają przedstawiciele firm owocarskich, celem dokonania transakcji handlowych.

Z CAŁEGO ŚWIATA. Skróty telegraficzne.

— HAGA. Rząd holenderski postanowił zwolnić powołanych do szeregów rezerwistów a siły potrzebne do ochrony pogranicza i wybrzeża uzupełnić powołaniem do szeregów rezerwistów bezrobotnych.

— RYGA. Po raz pierwszy od czasu przyłączenia Kłajpedy do Rzeszy zawładł do tego portu statek pod banderą litewską „Krynya” z ładunkiem nawozów sztucznych. Dotychczas wszystkie statki litewskie wchodziły do Libawy.

— BERLIN. Dla ludności protektoratu Czech i Moraw ustanowiono nowe paszporty zagraniczne w języku niemieckim i czeskim. W paszportach tych nazwa kraju pochodziła bez zmian następująco:

„Rzesza Niemiecka — Protektorat Czech i Moraw”. Dotychczasowe paszporty czeskie po ostepmowaniu przez władze nie tracą ważności.

— BORDEAUX. Na fermie położonej w gminie Bruch w departamencie Lot et Garonne rozegrał się wyjątkowo krwawy dramat rodzinny. Pewien Włoch, Atilio Belarigni zastrzelił z dubeltówki swych dwóch szwagrow i swego bratanika, następnie dalszymi strzałami ciężko ranił swą siostrę i matkę jednego ze swych szwagrow. Po tej morderczej strzelaninie Belarigni popełnił samobójstwo. Przyczyny krwawego dramatu nie są znane.

— BERLIN. Dla ludności protektoratu Czech i Moraw ustanowiono nowe paszporty zagraniczne w języku niemieckim i czeskim. W paszportach tych nazwa kraju pochodziła bez zmian następująco:

„Rzesza Niemiecka — Protektorat Czech i Moraw”. Dotychczasowe paszporty czeskie po ostepmowaniu przez władze nie tracą ważności.

— BORDEAUX. Na fermie położonej w gminie Bruch w departamencie Lot et Garonne rozegrał się wyjątkowo krwawy dramat rodzinny. Pewien Włoch, Atilio Belarigni zastrzelił z dubeltówki swych dwóch szwagrow i swego bratanika, następnie dalszymi strzałami ciężko ranił swą siostrę i matkę jednego ze swych szwagrow. Po tej morderczej strzelaninie Belarigni popełnił samobójstwo. Przyczyny krwawego dramatu nie są znane.

— BERLIN. Dla ludności protektoratu Czech i Moraw ustanowiono nowe paszporty zagraniczne w języku niemieckim i czeskim. W paszportach tych nazwa kraju pochodziła bez zmian następująco:

„Rzesza Niemiecka — Protektorat Czech i Moraw”. Dotychczasowe paszporty czeskie po ostepmowaniu przez władze nie tracą ważności.

— BORDEAUX. Na fermie położonej w gminie Bruch w departamencie Lot et Garonne rozegrał się wyjątkowo krwawy dramat rodzinny. Pewien Włoch, Atilio Belarigni zastrzelił z dubeltówki swych dwóch szwagrow i swego bratanika, następnie dalszymi strzałami ciężko ranił swą siostrę i matkę jednego ze swych szwagrow. Po tej morderczej strzelaninie Belarigni popełnił samobójstwo. Przyczyny krwawego dramatu nie są znane.

— BERLIN. Dla ludności protektoratu Czech i Moraw ustanowiono nowe paszporty zagraniczne w języku niemieckim i czeskim. W paszportach tych nazwa kraju pochodziła bez zmian następująco:

„Rzesza Niemiecka — Protektorat Czech i Moraw”. Dotychczasowe paszporty czeskie po ostepmowaniu przez władze nie tracą ważności.

— BORDEAUX. Na fermie położonej w gminie Bruch w departamencie Lot et Garonne rozegrał się wyjątkowo krwawy dramat rodzinny. Pewien Włoch, Atilio Belarigni zastrzelił z dubeltówki swych dwóch szwagrow i swego bratanika, następnie dalszymi strzałami ciężko ranił swą siostrę i matkę jednego ze swych szwagrow. Po tej morderczej strzelaninie Belarigni popełnił samobójstwo. Przyczyny krwawego dramatu nie są znane.

— BERLIN. Dla ludności protektoratu Czech i Moraw ustanowiono nowe paszporty zagraniczne w języku niemieckim i czeskim. W paszportach tych nazwa kraju pochodziła bez zmian następująco:

ZGON PREZESA ZW. POLAKÓW W NIEMCZECH.

BERLIN. 22.4 — Wczoraj o godz. 1.10 zmarł w Berlinie po dłuższej ciężkiej chorobie prezes Związku Polaków w Niemczech ks. patron dr. Domański w wieku lat 67.

Śmierć nieustraszonego i zasłużonego bojownika sprawy polskiej wywołała wśród półtora-milionowej rzeszy ludu polskiego w Niemczech najgłębszy żal.

Estonia zostanie neutralna

Oświadczenie min. Seltera w parlamencie

TALLIN. 22.4 — W parlamencie postawie interpelowali ministra spraw zagranicznych Seltera w sprawie propozycji sowieckich wobec Estonii i Łotwy, na co minister odpowiedział, że o rozmowach toczonych między rządami Estonii i Łotwy z jednej strony a rządem sowieckim z drugiej strony powiadomili on komisję spraw zagranicznych parlamentu. Szczególnie silnie została podkreślona neutralność Estonii. Wszelkie ataki na niezależność Estonii spotkają się z zdecydowanym oporem narodu.

TWORZENIE REZERW SUROWCOWYCH.

TALLIN. 22.4 — Rząd estoński przedłożył parlamentowi projekt ustawy, upowazniającej ministra gospodarstwa narodowego do tworzenia rezerw surowców i wszelkiego rodzaju innych materiałów we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych na wypadek konfliktu wojennego. Minister uzyskał ponadto daleko idące pełnomocnictwa do walki ze spekulacją. Przy min. gospodarstwa narodowego utworzony zostanie specjalny podsekretariat stanu, który obejmie jeden z wyższych wojskowych estońskich.

Data „defilady zwycięstwa” w Madrycie nie została jeszcze wyznaczona

MADRYT. 22.4. Dotychczas, jak donosi Havas, nie wyznaczono jeszcze daty „defilady zwycięstwa”. W Burgos rewia wojskowa odbędzie się 2 maja, w Walencji prawdopodobnie w niedzielę.

zaprzeczą pogłoskom o aktywności wojska po stronie hiszpańskiej. Przeciwnie, od miejscowości Junquera kilka kilometrów w głąb kraju nie spotyka się w ogóle żołnierzy hiszpańskich z wyjątkiem karabinierów, strzegących granicy. Również w Perthus nie obserwuje się żadnej speckalnej aktywności wojskowej. Garnizon miejski, złożony z trzech bander, opuścił miejsce wojsk, udając się w głąb kraju. Żołnierze oświadczyli, że udają się do Madrytu, gdzie mają uczestniczyć w defiladzie, po czym rozjadą się do domów.

PARYŻ. 22.4. (tel. wł.) Według niepotwierdzonych jeszcze pogłosek otrzymanych z Rzymu, triumfalna defilada w Madrycie, po której ochotnicy włoscy powrócili do swej ojczyzny, zapowiadana pierwotnie na 15-go maja, ma być przełożona na 30 maja. Jeżeli wiadomość ta okazałaby się prawdziwą byłaby to dalsza gra Mussoliniego na zwłokę.

CZEŚĆ FLOTY FRANCUSKIEJ OPUSZCZA GIBRALTAR.

LONDYN. 22.4. Reuter donosi z Gibraltaru, że z 16 okrętów francuskich, które przybyły na początku tygodnia, 8 odplynęło w kierunku wschodnim.

MARYNARKA NIEMIECKA PRZEPLYNĘŁA KANAŁ LA MANCHE.

LONDYN. 22.4. Flota niemiecka, która wyruszyła na ćwiczenia ku brzegom Hiszpanii, przepłynęła wczoraj po zachodzie słońca przez kanał La Manche, udając w kierunku południowym.

2690 rocznica założenia Rzymu

Wczorajsze obchody we Włoszech

RZYM. 22.4 — Wczoraj obchodzono we Włoszech 2690 rocznicę założenia Rzymu połączone z świętem pracy. W całym kraju zainaugurowano wiele robót publicznych oraz rozdano odznaczenia za pracę. W Rzymie i Ostii Mussolini osobiście dokonał inauguracji nowych gmachów użyteczności publicznej

i dróg komunikacyjnych. Następnie w pałacu Weneckim Mussolini rozdał świadectwa emerytalne inwalidom pracy. Tłumy publiczności i robotników, zgromadzone pod pałacem, zmusiły Mussoliniego do ukazania się na balkonie. Miasto udekorowano sztandarami. Na placach grały orkiestry.

Lord Perth u Mussoliniego

Sprawa listów uwierzytelniających nowego ambasadora angielskiego w Rzymie

RZYM. 22.4 — Mussolini przyjął wczoraj wieczorem ambasadora W. Brytanii lorda Perth, który złożył szefowi rządu włoskiego wiązane pozegnanie. W czasie wizyty omawiano miano — zdaniem tutejszych kół angielskich — zagadnienia prawne, powstałe na skutek przyjęcia przez króla Wiktora Emanuela 3-go tytułu króla Albanii. Nowy ambasador angielski Percy Loraine winien być bowiem, wedle tezy włoskiej, złożył listy, które go będą uwierzytelniały przy Wiktörze Emanuelu 3-im, jako królu Włoch i Albanii oraz cesarzu Albanii. Sprawa ta była już podobno przedmiotem śródowej rozmowy min. Ciano z lordem Perthem. W kółkach angielskich daje się słyszeć opinię, iż nowy ambasador brytyjski mógłby złozyć listy, uznające de jure nowy tytuł Wiktora Emanuela 3-go, równocześnie jednak koła te wskazują na konieczność ewakuacji ochotników włoskich z Hiszpanii. Ewakuacja ta była bowiem przewidziana przez włosko-angielskie układy kwietniowe z r. 1938.

Wobec tego, że w Rzymie panuje tendencja do wycofania cen cukru doprowadziła w dn. 20 b. m. ceny tego artykułu na rynek londyński do 7 sh. 2 1/2 do 7 sh. 4 do ctw. Jest to najwyższa cena cukru, poczynając od r. 1932.

Przygotowywanie zapasów żywności na wypadek zawieruchy wojennej

LONDYN. 22.4 — Notowana od pewnego czasu mocna tendencja światowych cen cukru doprowadziła w dn. 20 b. m. ceny tego artykułu na rynek londyński do 7 sh. 2 1/2 do 7 sh. 4 do ctw. Jest to najwyższa cena cukru, poczynając od r. 1932.

Wobec tego, że w Rzymie panuje tendencja do wycofania cen cukru doprowadziła w dn. 20 b. m. ceny tego artykułu na rynek londyński do 7 sh. 2 1/2 do 7 sh. 4 do ctw. Jest to najwyższa cena cukru, poczynając od r. 1932.

W sterach dobrze poinformowanych zwracają uwagę na fakt, że zwiększa cen cukru specjalnie obejmuje dostawy z krótkim terminem, wyższy niż na skumulowanie się poważnych zapotrzebowań ze strony kontynentu. Zapotrzebowania te zostały

prawdopodobnie spowodowane tendencją do uzupełnienia lub utworzenia zapasów surowców i żywnościowych na wypadek wojny. Jako jedna z przyczyn mocnej tendencji cen cukru, wymieniana jest również niepewność co do losów eksportu cukru z b. Czechosłowacji. Wyrażane bowiem są przypuszczenia, że Niemcy zatrzymają w swych granicach cały zapas cukru czechosłowackiego.

Stulecie Luksemburga

Depesza gratulacyjna P. Prezydenta Rz. P.

WARSZAWA. 22.4 — Z okazji stuletniej rocznicy księstwa Luksemburskiego Pan Prezydent Rzeczypospolitej przesłał pod adresem Jej Królewskiej Wysokości Wielkiej Księżny Luksemburskiej telegram treści następującej: Z okazji stuletniej rocznicy, którą radośnie obchodzi w dniu dzisiejszym lud luksemburski, pragnę serdecznie przesłać Waszej Królewskiej Wysokości moje oraz całej Polski gorące i szczerze życzenia szczęścia osobistego Waszej Królewskiej Wysokości i Jej Dostojnego Domu oraz pomyślności jej kraju.

Wobec tego, że w Rzymie panuje tendencja do wycofania cen cukru doprowadziła w dn. 20 b. m. ceny tego artykułu na rynek londyński do 7 sh. 2 1/2 do 7 sh. 4 do ctw. Jest to najwyższa cena cukru, poczynając od r. 1932.

Konwencja ekonomiczna, celna i monetarna pomiędzy Włochami a Albanią

TIRANA. 22.4 — Podpisana tu została konwencja ekonomiczna, celna i monetarna pomiędzy Włochami a Albanią. W dziedzinie celnej konwencja postanawia, że terytoria obu państw uważane są za jeden obszar, rządony włoskim systemem celnym. Administracja celna należy do władz włoskich. Szczegóły techniczne mają być ustalone do dn. 31 maja r. b. W dziedzinie walutowej konwencja postanawia, że frank albański równa się 6 lirom i 25 centymom.

Wobec tego, że w Rzymie panuje tendencja do wycofania cen cukru doprowadziła w dn. 20 b. m. ceny tego artykułu na rynek londyński do 7 sh. 2 1/2 do 7 sh. 4 do ctw. Jest to najwyższa cena cukru, poczynając od r. 1932.

W dziedzinie ekonomicznej konwencja przewiduje ściśle porozumienie celem ułatwienia realizacji inicjatywy, mającej zgodzić z poglądami obu rządów rozwinąć możliwości ekonomiczne kraju. Jak głosi w końcu komunikat urzędowy, konwencja realizuje w myśl dyrektyw Mussoliniego plan włoskiej pomocy ekonomicznej dla Albanii.

Buerckel na miejsce Seyss-Inquarta

zostaje z dn. 1 maja namiestnikiem Austrii

WIEN. 22.4 — Z dniem 1 maja zostanie znacznie rozszerzona działalność i charakter urzędowy komisarza Buerckla. Obejmie on urząd namiestnika Austrii po ustąpieniu z dniem tym dotychczasowym namiestniku Seyss-Inquarcie, który otrzyma specjalną mi-

sję przy rządzie berlińskim oraz obejmie kierownictwo t. zw. rządu krajowego. Będzie on również burmistrzem Wiednia. Dotychczasowy burmistrz Neubacher zostanie jego zastępcą.

Spółeczeństwo polskie we Francji nie skąpi ofiar na F. O. N. O. C. i zycznym

PARYŻ. 22.4 (PAT) — Do ambasadora R. P. w Paryżu zgłosiła się delegacja Związku Polaków we Francji w osobach prezesa Szymanowskiego, sekretarza generalnego Kalinowskiego oraz współpracownika dziennika „Narodowiec”, red. Międzińskiego, która złożyła na ręce ambasadora R. P. 200 tys. fran-

cy jako pierwszą ratę sumy zadeklarowanej na F.O.N. przez ofiarne społeczeństwo polskie we Francji, które w ten sposób pragnie dać wyraz swemu uczuciu patriotycznym i gotowości do brania udziału w obronie ojczyzny.

Otwarcie zjazdu spawalniczego przy udziale 300 inżynierów

WARSZAWA. 22.4 — Wczoraj o godz. 10 rano w auli Politechniki Warszawskiej odbyło się uroczyste otwarcie 1-go ogólnopolskiego zjazdu spawalniczego, zwołanego przez związki spawania i cięcia metali oraz zrzeszenia inżynierów hutników, me-

chaników, inż. budowlanych i inż. lotników. Zjazd zgromadził około 300 inżynierów praktyków i teoretyków zagadnienia. Zjawili się również goście zagraniczni, wybitni specjaliści w dziedzinie spawania z Niemiec, Francji i Jugosławii.

Buła podnosi głowę

Lżą i prowokują Polaków

KARWINA. 22.4 — W dn. 20 b. m. przytrzymał i odstawiono do Sądu Grodzkiego we Fryzacji 40-letniego Niemca Edwarda Berbera z Orlowej za łżenie w miejscu publicznym narodu polskiego.

sięcy aresztu za rozsiewanie fałszywych wiadomości.

CHOJNICE. 22.4 — Przed sądem okręgowym w Chojnicach stanął w śróde obywatel niemiecki Heinz Wuedtke lat 21 z Berlina, oskarżony o znieważenie Państwa Polskiego. Jak swego czasu komunikowaliśmy, Wuedtke, jadąc tranzytowym pociągiem niemieckim do Prus, podczas postoju na dworcu chojnickim obraził urzędnika kolejowego polskiego, przy czym dopuścił się zniewagi Państwa Polskiego. Został on natychmiast aresztowany.

Sąd skazał Wuedtkego, z art. 152 k. k. na karę 8 miesięcy więzienia.

Niecodzienna scena w czasie wczorajszej rozprawy Defilada 2 kobiet w sali sądowej

5-ty dzień procesu przeciwko J. Kucharskiej

WARSZAWA. 22.4 — Wczorajsza rozprawa rozpoczęła się od niecodziennej sceny. Na wstępie zwrócić uwagę wszystkich, że oskarżona nie znajduje się na ławie oskarżonych. Po środku sali, przy przejściu do ław dla publiczności, stał jakiś mężczyzna. (Jak się później okazało, był nim świadek Bronisław Mostecki).

— Proszę wprowadzić na salę świadka Jackowską.

— Proszę wprowadzić na salę świadka Jackowską.

— Czy pan widział całą twarz tej pani?

— Tak, Ta druga, co zda.

— Czy tam więcej osób przechodziło?

— Nie. Zauważyłem ją jedną.

— W kilka tygodni po tym — świadek czytając gazetę, natknął się na opis zbrodni dokonanej przy ul. Lwowskiej. Zapamiętał o swym spostrzeżeniu policji. Następnie był wezwany do sedziwego śledczego.

— Jak to było na ul. Lwowskiej?

— W więzieniu zaprezentowano mu kilka kobiet do rozpoznania. Okazano mu 2 grupy po trzy kobiety. W pierwszej grupie świadek nie rozpoznał żadnej, aczkolwiek i prokurator i sedzia śledczy mówili mu, że w tej grupie naprawdę znajduje się zbrodniarka. Natomiast w drugiej grupie rozpoznał oskarżoną.

— Świadek zeznaje, iż pamięta dokładnie dzień 20 września 1938 r., gdyż w tym dniu był w sądzie odwoławczym na swojej spra-

— Świadek zeznaje, iż pamięta dokładnie dzień 20 września 1938 r., gdyż w tym dniu był w sądzie odwoławczym na swojej spra-

— Świadek zeznaje, iż pamięta dokładnie dzień 20 września 1938 r., gdyż w tym dniu był w sądzie odwoławczym na swojej spra-

POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH NA PRZEŁOMIE?

Dyplomacja pracuje. Oś prowadzi ankietę wśród małych państw, na temat, czy czują się zagrożone? Oryginalna to ankietka, przypominająca rozmowę wilka z jagnięciem!

Anglicy i Francuzi chcą zrehabilitować Hiszpanię, a Londyn (poniekąd i Paryż) ludzi się, że Włochy nie dadzą się po-

WYTWORNA CZEKOLADE
MIGDAŁOWA NADZIEWANA
„SMAK RUMOWY”
POLSKA
A. PIASECKI S.A.
Sklep własny:
WARSZAWA, Nowy Świat 15

O czym piszą inni?

Przegląd prasy.

ZNIENIENIE ULGOWYCH STAWEK.
Kur. Polski.
Zniesienie ulgowych stawek na ubezpieczenia społeczne dobitnie mówi o tem, jak bardzo mści się zwleknięcie z taką reformą ubezpieczeń, któryby za jednym zamachem zrównoważyła ich finanse i odciążyła życie gospodarce.

Obecna podwyżka składek nie uzdrowi bowiem finansów ubezpieczeń. Jednocześnie zaś zwalając je o 60 mln. zł, na barki przedsiębiorców i pracowników i to w momencie wysoce nieodpowiednim, kiedy życie gospodarcze stanęło w obliczu szeregu nowych domieszczeń zadań i obowiązków.

ILU JEST HITLEROWCÓW.
Feljetonista „Słowa” Karol, pisze:
„Ostatnio kursuje taka zagadka: Jeśli jest gdzieś 50 Niemców, to ilu jest wśród nich hitlerowców? Wszyscy są dobrymi hitlerowcami! A jeśli jest gdzieś 5 Niemców to ilu wśród nich jest hitlerowców? Wszyscy są dobrymi hitlerowcami! A skoro jest jeden Niemiec, to co? To nie ma tam żadnego hitlerowca!”

400 STUDENTÓW POLAKÓW W GDAŃSKU
400 studentów Polaków wznawia pracę w polni technice — pisze „ABC”.
„Zarówno na uczelni, jak i poza nią Polacy nie utrzymują żadnych stosunków, ani oficjalnych, ani towarzyskich z Niemcami i Ukraińcami. Stan ten trwa od roku 1923, kiedy to studenci Niemcy powzięli uchwałę umal Polaków za „niższych rasów”, a tym samym za niezdolnych honorowo. Nie trzeba chyba podkreślać, jak Polacy traktowani są przez gdańskich pedagogów. Surowości egzaminów jednak oraz sycy, jakie ze strony uczelni spotykają Polaków na każdym kroku, nie zniechęcają ich bynajmniej. Ciężkie warunki pracy i ciężkie sycy jedy, nie ich hartują i wzmacniają. Nie ma wśród polskich studentów zła, czy braku wiary we własne siły. Myśl, że praca dla Polaków, daje im moc wytrwa-”

KOSZTA ZBROJEŃ.
Dz. Bydgoski.
W roku 1937 wydano, według szacunkowych obliczeń (budżety zbrojeniowe są częściowo tajne) 7 miliardów dolarów. W 1938 roku suma ta podskoczyła do 10 miliardów. W r. 1939 prawdopodobnie wzrosła może nawet do 15 miliardów dolarów. Ma my tu na myśli dolary złote. W r. 1940, idąc za tym rozumowaniem, dojdziemy do 25 miliardów dolarów a około roku 1943, dajmy na to, ludzkość wymrze z głodu, ponieważ ludzie nie będą mieli już co do ust włożyć.

OBOZ ZAPOBIEGAWCZY NA WYPADK KLĘSK.
Dz. P.
Ponadto zaleca centrala Gestapo urządzenie specjalnego obozu koncentracyjnego, obliczonego na 25 tysięcy osób. Będzie to oboz „zapobiegawczy”, przeznaczony dla duchownych wszystkich wyznań, lu dzi zawodowych, drobnych przemysłowców, co do których zachodzi obawa, że ich wpływ na masę może być destrukcyjny na wypadek niepowodzenia militarnych na froncie! Przewidywana jest, jak widzimy, postępująca bardzo szybko. Ale na tym bynajmniej nie koniec! Systematycznie w śledzeniu myśli i uczuć obywateli niemieckich niewidzialni agenci Gestapo obliczyli pracownicy, że na wypadek wojny należy na obszarze dawnej Rzeczypospolitej aż 175.000 osób, w Austrii — 10.000 osób, zaś na terenie Moraw i Czech 60.000 osób.

każdy zarost
gola
OSTRZA
GERLACH

KREW NAD EUROPA

Czy współpraca z Rosją Sowiecką jest możliwa?

Premier Chamberlain oświadczył dr. 18 kwietnia br. w Izbie Gmin, że rząd brytyjski prowadzi ściśle konsultacje z innymi zainteresowanymi rządami, a w ich liczbie z rządem sowieckim.”

W tym krótkim komunikacie został zawarty jeden z najtrudniejszych problemów czasów dzisiejszych. Mówiąc o ewentualnej współpracy z Sowiecami premier Wielkiej Brytanii już poprzednio (dn. 13 kwietnia r.b.) w Izbie gmin powiedział: „Mamy b. trudne zadanie do rozwiązania”. A lord Halifax w Izbie lordów dodał: „Jeżeli trudności na drodze do porozumienia z Rosją nie zostaną pokonane, to nie będzie to winą rządu W. Brytanii”.

Angielskie organy filobolszewickie jak „News Chronicle” i „Daily Herald” ubolewają, że „Rosja Sowiecka stoi dotąd na uboczu przy zawieraniu układu o wspólnej obronie mocarstw europejskich przeciw agresji”. W tym samym jednak czasie holenderski „De Maasbode” w artykule

pchnąć przez Niemcy do wspólnego ataku na państwa demokratyczne. Gra się więc na oddzielenie Mussoliniego od Hitlera.

Prezydent Roosevelt swym wtrącaniem się denerwuje Berlin, i Rzym, ośmielając jednocześnie państwa demokratyczne. Daleko jednak do tego, aby Anglicy i Francuzi pierwsi chwycili za oręż i zaczęli grzmieć ze swych dział. Przede wszystkim Londyn wierzy, że tak mu się uda izolować Hitlera, iż obejdzie się bez operacji wojennej.

Gra na załamaniu się osi obliczona jest na to, że nie wytrzyma ona nacisku realnych interesów Italii. Berlin broni Rumunię w jej utrzymaniu Siedmiogrodu, Rzym zaś staje w obronie żądań rewindykacyjnych Węgier. Z ostatnich wiadomości wynika, że Rzym daje wyraz obaw przed nadmiernym wzrostem potęgi Niemiec, szukając ściślejszego zbliżenia się do Jugosławii i Węgier.

ZACIEMIENIANIE SPRAW PROSTYCH.

Kur. Poronny.
Porozumienie polsko-angielskie w niczym nie narusza układu polsko-niemieckiego, wykluczającego stosowanie przemocy we wzajemnych stosunkach, tak samo jak wobec Polski nie narusza deklaracji polsko-niemieckiej art. 1 umowy niemiecko-słowackiej treści następującej: „Rzesza niemiecka zapewnia ochronę niezależności politycznej państwa słowackiego oraz integralności jego terytorium”. Możemy tu tylko dodać, że Rzesza niemiecka nie trzymała się tych ram układu, idąc w swoich stosunkach wobec Słowacji znacznie dalej, a mianowicie ustanawiając garnizony i urządzenia wojskowe niemieckie w zachodniej Słowacji, które mają strzec jej integralności przed agresją państw trzecich. Mimo to niewątpliwie, zdaniem publicystów niemieckich, układ niemiecko-słowacki zgodny jest z paktem polsko-niemieckim, niegodna jest tylko umowa polsko-angielska. I na to nie ma rady.

A wreszcie, polecając też jeszcze, publicystom niemieckim dokładną lekturę deklaracji o nieagresji z r. 1934, przypominamy, że postanowiła ona opierać stosunki polsko-niemieckie na zasadach, zawartych w pakcie paryskim (pakt Kellogga) z dnia 27 stycznia 1928 r.

Jakież były te zasady, uznane i podpisane przez Niemcy w r. 1928, oraz potwierdzone w ich umowie z Polską w r. 1934? Pierwsza zasada polegała na wyzuczeniu się wojny jako narzędzia polityki państwowej. Zasada druga stwierdza, że „wszelkie moarstwo, które odłąd szukałoby rozwoju swych interesów państwowych w wojnie, będzie musiało być pozabawione korzyści najszybszego traktatu”.

Innymi słowy, zarówno pakt Kellogga, jak i opierająca się na nim deklaracja polsko-niemiecka, przez stałyby automatycznie obowiązującą zarówno Polskę, jak i Niemcy, gdyby jedno z tych państw uciekło się do wojny przeciw jednemu z sygnatariuszy paktu paryskiego.

Dochodzimy tu do odpowiedzi na pytanie prasy niemieckiej, który układ będzie obowiązującym w razie konfliktu: pakt z Niemcami, czy umowa z Wielką Brytanią. Porozumienie polsko-angielskie działałoby wtedy, gdyby niezależność Polski lub Wielkiej Brytanii była zagrożona akcją agresywną Niemiec, a więc wtedy, kiedy deklaracja z 1934, r., jak i pakt Kellogga przestałyby i tak wiązać Polskę oraz poszczególne państwa wobec Niemiec.

Polityka polska nigdy nie stanie wobec konieczności dokonania wyboru między jednym układem a drugim.

POLSKI OBSZAR ŻYCIOWY.
Zespół (tyg).
Nasi sąsiedzi ukuli obecnie wyraźnie „obszar życiowy”. My także mamy swój obszar życiowy, mieści się między Bałtykiem a morzem Czarnym. My na tym obszarze rządymy się zasadą „w wolnym wojni, z równymi równi”. Nie możemy się zgodzić, by ci wolni na tym obszarze stali się niewolni.

Bo niektóre państwa, głusząc ze swego punktu widzenia, nie chcą sobie być okrażonymi. Powinny więc rozumieć, że my także nie życzymy sobie żadnego okrażenia i osaczenia.

W tych warunkach nie ma mowy, aby Mussolini dopuścił do protektoratu Hitlera nad Węgrami. Taki jest wynik wizyty dr. Teleki i hr. Csaky w Rzymie. W tych zasadniczych sprawach ujawniła się sprzeczność interesów Włoch i Niemiec. Czy są to pierwsze oznaki nowej orientacji Italii?

Onegdajsza mowa Mussoliniego jest pokojowa i stwierdza, że nowa awantura uważana by tu była dla Włoch za imprezę nie na czasie, zwłaszcza, że nikt Włochom nie grozi i nie wysuwa pod jej adresem żadnych rewindykacji.

Stany Zjednoczone mogą wprost natychmiast zrujnować Italię, która dużo eksploatuje i ma tam prawdziwą kolonię. Wystarczy podnieść cło o 25 proc., jak to uczyniono w stosunku do Niemiec. A cóż by to było, gdyby Ameryka zamknęła drzwi przed eksportem włoskim?

Włochy byłyby pierwszą ofiarą wojny. Anglia i Francja mają olbrzymią przewagę flot na Morzu Śródziemnym. Flota an-

DLA KASZLĄCYCH znane od 1848 r.
LELIWA KARMELKI
Apteki — drogerie

NA WYBRZEŻACH MORZA ŚRÓDZIEMNEGO

Algier i Francja

Minęło sto lat od chwili gdy armia francuska okupowała ostatecznie Algier. Kraj ten zmienił się nie do poznania. Z kolonii gdzie nieustannie wrzały walki, zamienił się w spokojną francuską prowincję. Można dużo rozważać na temat metod kolonizacyjnych, które daly taki efekt. W tej chwili zajmijmy się tylko sytuacją gospodarczą Algieru w ostatnich kilku latach, w szczególności w roku ubiegłym. Dane o ogłoszone przez administrację Algieru pozwalają na odtworzenie obrazu wcale dokładnego. Ze względu na nasze stosunki gospodarcze z Francją dane te są szczególnie ciekawe.

Algier liczy przeszło 7 milionów mieszkańców z tego około milion Europejczyków wśród tych zaś przynajmniej 60 proc. stanowią Francuzi. Istnieje już poważna grupa Francuzów urodzonych w Algierze, a więc coś w rodzaju europejskich tubylców. Algier odgrywa poważną rolę w życiu gospodarczym Francji. Rynek algierski pokrywa 12 proc. francu-

gło - francuska trzykrotnie jest silniejsza od zjednoczonej floty włosko - niemieckiej. Posiadłości Włoch są porzucane. Zamknięcie Gibraltaru i Suez — naraża Włochy na naturalny rozpad i odcięcie surowców.

„Sunday Times” pisze: „Sytuacja strategiczna na Morzu Śródziemnym jest nacechowana niebezpieczeństwem ze strony floty włoskiej dla dróg handlowych mocarstw demokratycznych, ale słabością Włoch z uwagi na rozrzucenie ich posiadłości, a tym samym ich sił zbrojnych. Pomoc Niemiec względnie Japonii dla Italii — na morzu — nigdy nie może być wydatna.

Tak więc od strony morza sytuacja „osi” przedstawia się bardzo problematycznie, a nawet groźnie. Klęska „osi” na morzu byłaby właściwie tylko kwestią czasu.

A to grozi przede wszystkim Italii. Zresztą dużo mówi się na ten temat, że wojna z Anglią i Francją ma przeciwników: w narodzie włoskim, w koronie włoskiej i w logice rzeczy.

Stosunek sił państw osi do zachodnich nigdy nie budził wątpliwości. Bezsporna jest tu przewaga demokracji. Chodziło o niechęć do wojny i gotowość do niej.

Akty zaborcze, dokonane przez totalistów usunęły niechęć do wojny u wszyst-

kich narodów i doprowadziły do kompletnej gotowości wojennej.

MIRACULUM
Dla cery suchej i normalnej
Dra LUSTRA
Puder EGZOTYCZNY
Miraculum



Mapka przedstawia południowe wybrzeża Francji i Algieru, który jest najbardziej zrośniętą z metropolią kolonią francuską.

kiego handlu zagranicznego i spożywa za 4 miliardy franków produktów francuskich. Racje militarne wpłynęły na budowę szeregu zakładów przemysłowych które służącej mają do zaspokojenia potrzeb ludności miejscowej i wojska w razie trudności w komunikacji z Metropolią. Względy bezpieczeństwa zadecydowały więc o tym, że kraj na wskroś rolniczy został częściowo uprzemysłowiony.

Podstawową produkcją Algieru jest uprawa win i zbóż. W roku 1937-38 produkcja win wyniosła około 20 milionów hektolitrow. Obszar zajęty pod uprawę wyceniony wynosi 1 milion 300 hektarów prawie takż obszar zajmuje jęczmieniem, podczas gdy pod uprawę owsa przeznaczono około 200.000 ha. Ogółem uprawa zbóż zajmuje obszar 3.209.420 ha z czego do Europejskich należą 828.658 ha.

Produkcja rolnicza w kraju o takim klimacie, jak Algier, obejmuje również sadownictwo, a więc: pomarańcze, mandaryn-

ki, figi, cytryny i tp. Eksport tych owoców zajmuje poczesne miejsce. Program nawodnienia, który ma być wykonany kosztem 2 miliardów fr., zmierza do tego, by wysokość produkcji owocowej osiągnęła milion kwintalów.

Algier ma swój naturalny rynek zbytu we Francji. Jeśli się zważy, że z niektórych portów droga do Francji trwa tylko dobre, łatwo zrozumieć, jak wielki jest popyt w Metropoli na świeży produkt algierski. Dogodne połączenia komunikacyjne są decydujące. Albowiem transport wyładowany w Marsylii w przeciągu kilkunastu godzin znajduje się w Paryżu, co gdy chodzi o owoce, posiada pierwszorzędne znaczenie Porty Algieru, a przede wszystkim Algier, Oran — należą do najlepiej rozbudowanych i zaliczane są do największych portów francuskich. Ich przeładunek roczny nie ustępuje wielkim portom europejskim. W ten sposób uwydatnia się wielka rola, jaką Algier odgrywa w gospodarstwie życia Francji. I to w sensie obszernym — gdyż jako producent i eksporter, Algier zbywa nadmiar swojej produkcji, tak iż w utrzymanie komunikacji z Francją jest dlań kwestią decydującą. A w tym kierunku bezpieczeństwo morskich dróg komunikacyjnych na Morzu Śródziemnym odgrywa rolę pierwszorzędą.

DZIEŃ NA ZAMKU.
WARSZAWA, 22.4 — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj w obecności Pana Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, pana prezesa rady ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i pana ministra spraw zagranicznych Józefa Becka, którzy referowali o stanie spraw bieżących.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj ustępującego podsekretarza stanu w min. opieki społecznej p. Wincentego Jastrzębskiego oraz postę Piotra Sobczyka, prezesa związku izb i organizacji rolniczych.

dzynarodowego ruchu komunistycznego” (!)

Znany publicysta Robert Sencourt w „Catholic Herald” wyraźnie zaznacza, że „sprawa współpracy demokratycznych mocarstw europejskich z Rosją Sowiecką należy w chwili obecnej do najtrudniejszych i najbardziej najeżonych kolcami problemów dyplomacji”.

Robert Sencourt pisze ponadto: „Jeżeli się zdecydujemy odsunąć Sowieców w chwili obecnej, wtedy uwolnimy Hitlera od strachu przez 170 milionami Rosjan... Daleko patrzący dyplomata europejski w każdym przesunięciu ideologii Nacizy na lewo widzi możliwość sojuszu Berlina z Moskwą, co stanowiłoby wstęp do największej klęski, jaka mogłaby kiedykolwiek spaść na Europę” (Relationship of Britain, Poland and Soviet-Russia).

Sugestie te, rzucane przez angielskich polityków, są silne, ale Polska i kraje, które bezpośrednio zetknęły się z barbarzyństwem bolszewickim, muszą zachować wielką ostrożność. Sami Anglicy, bezstronnie patrząc na dzieje nasze, to przyznają: „Polska — pisze londyński „Catholic He-

rald” miała bolszewików u wrót Warszawy — i wie co to znaczy”.

Jeszcze krew przelewana nad Europą przez agentów Moskwy — pisze Harold French w wyżej wspomnianej książce — nie obeszła. Jeszcze są świeże mogiły pomordowanych ofiar bolszewickiego reżimu w Hiszpanii. Jeszcze katolickie Węgry pamiętają krwawe rządy Beli Kuna. Ale nie tylko Polska, lecz Włochy, Belgia, Rumunia, Szwajcaria — już nie mówiąc o Stanach Zjednoczonych — odczuwają naturalną awersję do sojuszu z krajem czerwonego terronu.

Amerykańskie czasopismo „Social Justice” takie czyni uwagi na temat ewentualnego sojuszu Sowieców z demokracjami Zachodu „Sowiety dotychczasową metodą podwójnej gry nie będą już mogły operować dalej... Nadchodzi czas, kiedy zawrotny bieg wydarzeń zdejdzie maski z dwulicowych dyplomatów. Jak mogą współpracować Sowiety z tymi państwami demokracji zachodniej, w których przez agentów kominternu podrywają ustrój społeczny. Wszak w naszych Stanach Zjednoczonych 23 miliony broszur agitacyjnych Sowiety rozrzucili w ostatnich 10 miesiącach. Do-

ład wychodzi tu 600 czasopism, propagujących rozkładowe idee bolszewickie, wyszyscyżające wszystko to, co w swych podstawach cywilizacji chrześcijańskiej jest wartościowe”.

„Jeżeli chcecie współpracować szczerze z chrześcijańską Europą — zwraca się J. Ledit do przedstawicieli Sowieców w art. „Pokusy dłoni wyciągniętej” (Les tentations de la main tendue) — to zaprzestaniecie prześladowania chrześcijan, to wypuście przede wszystkim z waszych lochów więziennych 137 kapłanów, którzy dotychczas są gnębieni... Chrześcijańska Europa okazywała wam maksimum dobrej woli: wszak to w latach 1921—1923 Stolica Święta dokarmiła 160.000 waszych obywateli, którym groziła śmierć głodowa. Wzamięn za to zgnębiłście kler w swym kraju, a w Hiszpanii i Meksyku wasi agenci wymordowali tysiące duchownych katolickich. Mówicie o waszej dłoni wyciągniętej ku nam... Ale czy zdajecie sobie sprawę, jak świeże są jeszcze opary krwi unoszące się nad Europą — opary krwi pomordowanych przez was ofiar?”

Co dzień niesie!

DZIS Sotera i Kaja	
Jutro Wo'ciecha.	
Kwiecien	
22	SOBOTA
Wschód słońca 4.45	
Zachód słońca 18.43	
Wschód księżyca 1.10	
Zachód księżyca 10.22	
Długość dnia 14.17	
Przybyło dnia 6.15	

Migawki.

POWROT

Spotkałem go wczoraj na ulicy. Przetarłem oczy ze zdumienia.
— Halo, to pan już wrócił?
Stał przede mną jak winowajca. Nie odrzekł ani słowa.
— Jak to? Dziwiłem się w dalszym ciągu. — Już pan wrócił? Pańska żona opowiadała tutaj cudowności o tym waszym rajzie! Podobno dostał tam pan posadę, że paluski liźać! Hoho, sam słyszałem, na własne uszy, jak opowiadała do swych znajomych, że pan odrzucał dwadzieścia marek miesięcznie, że żyć nie umierać!
Mój znajomy stał dalej, jak słup kamienny. Wreszcie wybkąknął niesialo:
— Moja żona też była ze mną! Przyjechała później! Odwazyła się!
— I co? Została?
— No, no, — dziwiłem się w dalszym ciągu: I zdecydowaliście się państwo na powrót?
— Zdecydowaliśmy się!
— Ale dla czego? Przecież tam tak dobrze. Posadę pan dostał!
— To wszystko nie!
— Jakto? To wszystko nie? To poci pan uciekał stąd?
— Nie wiedziałem...
— Czego pan nie wiedział?
— Nie wiedziałem poprostu, że moja ojezyczna jest tutaj, a nie tam. Oszukano mnie, okłamało! Tu się urodziłem, tutaj znam każde drzewo, każdą ulicę. Myślałem, że polska mowa to nie moja mowa, a tymczasem przekonałem się, że to wszystko nie, że tutaj mnie coś ciągnie, że tu mi najlepiej na świecie.
— To bardzo ładnie! Ale aczynek pański naszym wydziałem, Podwójną dezercją! Raz pan zdradził Polskę, a drugi raz pan zdradził Niemcy.
Stał przede mną jak winowajca.
— Proszę pana to wszystko nie, co tam jest! Tu się wydziałem, tutaj znam każde drzewo, każdą ulicę, to nie, że nie ma jajek, że nie ma masła, że nie ma wszystkiego. Dopiero po tej wycieczce zrozumiałem.
— Radził mi z żoną przez parę nocy, czy wracać. Przecież grozi nam więzienie. I żona powiedziała:
— Wolę tam w Polsce, siedzieć w więzieniu, niż tutaj...
— Więcej wrócił mi!

ODZNACZENIA.

— Dr. Państwowej Szkoły Techniczno-Przemysłowej w Łodzi inż. Kunstman odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi po raz drugi.
— Starosta powiatowy mgr. Denys dekorował Srebrnym Krzyżem Zasługi naczelnika Urzędu Skarbowego w Zgierzu Synfoniana Kowalewskiego za zasługi na polu pracy państwowej.
Również udekorowany został Srebrnym Krzyżem Zasługi rolnik wsi Motlice, gm. Gospodarz, Józef Jastrzębski za zasługi na polu pracy zawodowej.
Brazowymi Krzyżami Zasługi za pracę społeczną odznaczonych zostali pp.: Zygmunta Sikora — kierownik łódzkiego oddziału PTKO i Tadeusz Chmielewski — członek zarządu PTKO.

Powyżej norm poprzednich pożyczek państwowych subskrybować ma P.O.P. polskie kupiectwo

Nasza codzienna lista deklaracji i ofiar

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego wydała następującą odezwę:
— „Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, wzywając całe kupiectwo chrześcijańskie do jak największego udziału w subskrypcji pożyczki, w zasadzie żadnych norm dla firm handlowych nie ustala, wychodząc z założenia, że każda polska firma zadeklaruje maximum tego, na co ją stać i że deklarowane sumy subskrypcji przekraczać będą niewątpliwie dwu i trzykrotnie, a nawet więcej, normy poprzednich pożyczek subskrypcyjnych przez kupiectwo polskie.

Jednocześnie Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego stoi na stanowisku, iż dla firm będących w specjalnie trudnych warunkach finansowych, normy subskrypcji nie mogą być jednak niższe od norm, jakie stosowane były przez kupiectwo polskie przy subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej”.

Nauczycielstwo publicznej szkoły powszechnej w Stokach Sikawie, powiatu łódzkiego, zadeklarowało subskrypcję pożyczki na cele obrony przeciwlotniczej na sumę zł. 891 — a więc więcej, niż wypadła według norm, ustalonych przez zrzeszenia urzędnicze i pracownicze. Spółdzielnia uczniowska zaś wpłaciła za jeden bon P.O.P. zł. 17.

Jednocześnie wszyscy zrzekają się obligacji pożyczki, które po wpłaceniu ostatniej raty przekazują Generalnemu Inspektorowi Sił Zbrojnych na F.O.N.

Dzieci publicznej szkoły powszechnej nr. 1 im. A. Mickiewicza w Łodzi złożyły na FON zł. 481,25 gotówką i obligacje Pożyczki Narodowej na zł. 200.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Łodzi informuje, że następujące instytucje i osoby złożyły w gotówce na Fundusz Obrony Narodowej: pracownicy szpitala Anny Marii z drugiej zbiórki zł. 40,50, pp.

Irena Miller i dr. Wiktor Miller zł. 300, robotnicy firmy Izaak Brzeziński, Pomorska Nr. 98, wspólnie z administracją zł. 341, pracownicy Kanalizacji i Wodociągów zł. 3,754,65. W papierach wartościowych złożyli pp.: Rotkeł Dawid 6 proc. Poż. Narodową wartości nom. 200 zł., Feldman Izrael Moszek 6 proc. Poż. Narodową wartości 100 zł., i Stepiński Ignacy 6 proc. Poż. Narodową wart. nom. 50 zł.; pp. Aleksy Rzewski złoty zegarek, Januszkiewicz Mieczysław 2 złote obrączki, srebrne papieronice i puderniczka, R. Feinkindowa 42 sre-

brne marki niemieckie i 7 rubli rosyjskich. Wł. Gorkiewicz sr. rub. 1,40 i srebrny zegarek. Giełda Mięsna złożyła na budowę Ścigacza im. Wiceprem. E. Kwiatkowskiego zł. 5,000.

Grono pracowników Wydziału Wojskowego Zarządu Miejskiego zebrało na Fundusz Obrony Narodowej kwotę zł. 254,70. Sumę tę, złożoną na ręce wiceprezydenta A. Purlała, wpłacono do Banku Polskiego na konto F.O.N.

Gdy narzeczony jest starszy o 28 lat

Sensacyjna skarga o oszustwo matrymonialne

w.) Do Sądu Okręgowego w Łodzi wpłynęła w tych dniach niezwykle sensacyjna skarga.

Oto 50-letni Jan Świątecki, bogaty kupiec z Kalisza, oskarżył przystojną, zamężną łódziankę, córkę właściciela domu przy ul. Rzgowskiej, absolwentkę jednego z miejscowych gimnazjów, 22-letnią Marię R., o oszustwo matrymonialne. Z dochodzenia wynika, że panna R. poznawszy Świąteckiego i zdobywszy informacje, że jest on niezwykle bogatym wdowcem, zaczęła go dążyć szczególnymi względami. List za listem wysyłała do Kalisza z zapewnieniami o najgłębszym uczuciu i wielkiej tęsknocie.

W miarę pogłębiania się owej znajomości, listy stawały się coraz bardziej pełne owej tęsknoty.

Uszczęśliwiony wdowiec uwierzył. Zaczęto myśleć o ślubie. Narzeczony kupił swej „przyszłej” kosztowny pierścionek zaręczynowy z brylantem. Z coraz częściej nadchodzących listów od narzeczonej z Łodzi przebiegała coraz większa miłość. Pisała ciągle, że nie może znieść tak długiej rozłąki, że chciałaby ukochanego widywać jak najczęściej.

W końcu w jednym z ostatnich miłos-

nych listów panna R. podała narzeczonemu projekt, aby kupił jej samochód. Nie może on do niej przyjechać, to ona, mając własne auto będzie go odwiedzała.

Narzeczona potrafiła tak przekonywać, co odmawiał swą tęsknotę, że zakochany wdowiec czym prędzej wysłał narzeczonej 2,600 zł., aby mogła nabyć samochód.

Zamiast jednak zapowiedzianej, upragnionej wizyty w nowym aucie, przysłano mu jeszcze jeden list. Był on tym razem bar-

dziej oficjalny, zaczął się zamiast słowem „najukochańszyszy”. — „Szanowny Panie” i oznajmił zerwanie.

Wydanych pieniędzy, ani pierścionka Świątecki nie otrzymał z powrotem. Uważając, że został oszukany z rozmysłem, skierował sprawę do Sądu. Dochodzenie spoczywa w rękach prok. Orlikowskiego.

Panna M. R. do czasu złożenia kaucji została zatrzymana.

Prewentorium dla dzieci w Łagiewnikach

uruchomione zostaje z dniem 1 maja

Z dniem 1 maja r.b. uruchomione zostanie preventorium dla dzieci wężych i zagrożonych gruźlicą. Czynne będą w okresie lata cztery turnusy. W każdym z nich korzystać będzie po 100 dzieci. Wydział Zdrowia czyni już przygotowania w tym kierunku. Preventorium to położone jest w miejscowości leśniczkiej. Posiada wszelkie możliwości racjonalnego lecznictwa klimatycznego. Preventorium pracuje od lat 12 i służy lecznictwu zapobiegawczemu w zakresie gruźlicy. Prawo inicjatywy przy wysłaniu dzieci na koszt miasta do preventorium przysługuje Sekcji Walki z Gruźlicą. Kwalifikowanie odbywa się w drodze badań przez lekarzy pediatrów. Brane tu są pod uwagę domowe warunki dziecka. Do preventorium kwalif. się dzieci ze środowiska ka gruźliczego z rozpoznaną „stycznością” dzieci, po przebytych naświetlaniach dookoła — ogniskowych po wysięku zapalenia opłucnej, dzieci, u których na drodze systematycznych prób tuberkulicznych stwier-

dono zakażenie gruźlicze w ostatnich 2 latach, oraz dzieci po wygaśnięciu „styczności” z osobnikiem prątkującym.

NOCNE DYŻURY APTEK.

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: H. Dusa kłowiecowa, Złoterska 87, J. Hartman, Brzezińska 24, W. Rowińska, Plac Wolności 2, A. Pa-relmana i S.ka, Cegielniana 32, F. Wójcicki, Napierkowski 27, M. Kempfi, Karolewska 48, W. Danielecki, Piotrkowska 127.

KOMUNIKAT STAROSTWA GRODZ KIEGO W ŁODZI.

Starostwo Grodzkie Łódzkie przypomni na Zarządom stowarzyszeń oraz instytucji dobroczynnych, iż w miesiącu maju winny złożyć sprawozdania z działalności za czas od 1. 4. 1938 r. do 31. 3. 1939 r.

Po formularze do sprawozdań należy się zgłaszać do Starostwa Grodzkiego Łódzkiego, Kilińskiego 152, pokój 15.

Dobrane towarzystwo przed Sądem

za kradzież i paserstwo

w.) Przed Sądem Okręgowym w Łodzi, stanęli wczoraj sprawcy chwałej kradzieży z fabryki Alfreda Seidla, przy ul. Lipowej 72.

W nocy 7-go lutego r.b. z owej fabryki skradziono 36 sztuk towaru bawełnianego na chusteczki w ilości 1,907 metrów, wartości 3,800 zł.

Wszczęte natychmiast dochodzenie ujawniło, że kradzieży dokonali zawodowi złodzieje Stefan Lajzer i Stefan Kwasiński przy udziale trzeciego nieujawnionego sprawcy.

Towar ten sprzedali potem paserom. Wszystkich winnych zatrzymano i wczoraj znaleźli się oni przed Sądem.

Po przeprowadzeniu przewodu Sąd wy-

dał wyrok, na mocy którego zostali skazani: 22-letni Stefan Lajzer na 2 lata więzienia, 40-letni Stefan Kwasiński na 3 lata więzienia, 23-letni Stefan Kosiński na 1 rok więzienia z zawieszeniem na 4 lata i 100 zł. grzywny, 29-letni Bolesław Lewiński na 1 rok więzienia, 40-letni Zysman Mazurkiewicz na 3 mies. aresztu, 41-letni Antoni Borysławski na 3 mies. aresztu, 41-letnia Pessa Brandt na 3 mies. aresztu, 19-letni Szmul Brand, 50-letnia Łaja Rozenperl i 30-letnia Maria Rogalska zostali uniewinnieni.

Rozprawie przewodniczył s. Niklewski, oskarżenie wniósł prok. Maciejewski, obrońcą adw. Szerman, Delenitz, Likler, Szczech, apl. Zajczkowski i apl. Szwałder.

Trzeba ułatwić pracownikom subskrypcję P.O.P.

Doniosła uchwała Pracowniczego Komitetu

Wczoraj pod przewodnictwem posła J. Milewskiego odbyło się w lokalu Związku Pracowników Skarbowych w Łodzi, przy ul. Pierackiego 17, organizacyjne zebranie Okręgowego Komitetu Propagandy Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej Pracowniczych Związków Zawodowych.

Jednym z najważniejszych zadań Komitetu będzie przeprowadzenie kontroli subskrypcji pożyczki nie tylko wśród pracowników, ale również wśród całego społeczeństwa i wpłynie na opieszalszy, by dopełnić obowiązku subskrypcji.

Akcja Pracowniczego Komitetu będzie ściśle scharmonizowana z akcją Obywatelskich Komitetów.

Celem ułatwienia pracownikom samorządowymi i prywatnym wzięcia udziału w subskrypcji pożyczki Komitet podejmie starania, by zakłady pracy wpłaciły za swych pracowników zadeklarowaną sumę pożyczki, rozkładając jej spłatę na 10, a co najmniej na 5 rat miesięcznych.

Obszerniejsze sprawozdanie z przebiegu wczorajszego organizacyjnego zebrania podamy w następnym numerze.

INDYWIDUALNE WYCIEZKI RYCZAŁTOWE:
18-dniowa od 650 zł
4 i 15 każdego miesiąca **DO ITALII**
Mediolan — Genua — Rzym — Neapol — Florencja — Wenecja
(30-dniowa) od 865 zł
WYJAZD 1 MAJA R. B. NA **SYCYLIĘ**
Informacje i zapisy:
FRANCOPOL ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 104-a
Tel. 240-40

ANDREW SOUTAR.

NOC ZGRÓZY

cygan. Z taką siłą i rozmiarami mógłby iść w pojedynkę na byka, a jednak z oczu patrzył strach.

Najdziwniejsze podług Marii było to, że zaraz za wioską zemdlała w aucie. Szofer tego nie zauważył. Jechał wolno i ostrożnie, przyczem wóz chwiały się i trzeszczał, jakby motor ustawał. Zanim Maria uświadomiła sobie, że przecież mieszka w Chichesterze, byli już w połowie drogi do Londynu. Odzyskała przytomność i usiadła z chusteczką przy ustach.

— Dlaczego ja jadę do Londynu zamiast wrócić do Chichesteru? — zadała sobie pytanie. — Ach, Tak! Muszę się zobaczyć ze Spinnettem, muszę go się poradzić.

Tak, pojedzie prosto do niego i złoży mu raport o wszystkim, czego się dowiedziała i co widziała. Tu przypomniała sobie, że wybierał się do Portugalii. Jak się z nim porozumieć? Ho, Timson, stary Timson, został, a on mniej więcej zawsze wie, gdzie się pan obraca.

Ale Maria nie pojechała prosto do mieszkania Spinnetta. Traf zdarzył (a traf zawsze jest zjawiskiem o tyle ciekawym, o ile naturalnym, gdyż większość dramatów życiowych to z góry postanowione zrzadzenie) że na dworcu Victoria spotkała pannę Janith O'Mallory z narzeczoną.

Trzeba tu zaznaczyć, że Spinnett, choć był tylko prywatnym wywiadowcą, działał podług metod tajnego wywiadu państwowego. Zatrudniał wielu agentów, agentek i funkcjonariuszów, ale starał się, żeby jedni o drugich nie wiedzieli. To też pani Crosby Dick nie przeczuwała nawet, że Janith O'Mallory była właściwie jej koleżanką. Zaznajomili się przypadkiem jeszcze w lecie.

Narzeczony przechadzał się po peronie w oczekiwaniu

na dyrektora, który odpisał na ofertę młodego inżyniera, zawiadamiając, że tego dnia przyjeżdża do Londynu i że mogą się spotkać na dworcu Victoria.

Pani Crosby Dick poznała w przechodzącej ładnej panie Janith O'Mallory. Uśmiechnęły się do siebie.

— Zdaje mi się — rzekła Maria — że to pani znalazła mojego pekińczyka, wtedy na Oxford Street. Pamięta pani? Zgubił się w tłumie...

— Pamiętam, naturalnie.

Maria popatrzyła na młodego Irlandczyka.

— A to pewnie ten młodzieniec, o którym mi pani opowiadała?

— Czy ja co o nim mówiłam? — dorzuciła Janith i zmieszana się okropnie.

— Najlepszy dowód, że pani zakochana. Miło mi panią spotkać. Właśnie przyjechałam z południa Anglii i jestem spragniona filiżanki herbaty.

— Pomogę pani zanieść rzeczy — ofiarował się Dennis i zaprowadził pnie do restauracji.

Wypili herbatę we trójkę. Ktoś zostawił na krześle numer wieczornego pisma. Maria wzięła gazetę i rzuciła okiem wzdłuż szpalt. Wyczytała wiadomość, która ją przyprawiła o bicie serca. Ci młodzi, gdyby nawet przeczytali, nie domyślili by się niczego. Gawędziła z nimi wesoło, jakby się nic nie stało, ale miała ochotę płakać.

Wiadomość była krótka.

Koło Ushant zderzyły się dwa statki i jeden z nich, motorowy jacht lorda Dargota „Zmija”, poszedł na dno. Zalogę utonął. Nikt się nie uratował. Maria wiedziała, że Spinnett miał płynąć tym jachtem do Lizbony. Janith O'Mallory wiedziała, że miał jechać za granicę na wypo-

czynek. Zadna nie wiedziała, że druga go znała.

Tu wywiązała się nowa okoliczność, która odegrała rolę ognia w całokształcie dramatu.

Dennis zwrócił się do Marii ze słowami:
— Jadę z narzeczoną do Eastbourne. Już dosyć późno i właściwieni pewniśmi trwonci pieniędzy, ale... Pojedziemy autobusem przez wydmy do Stoney Ridge. Mała miejscowość — chyba pani o niej nie słyszała?

Maria jak zawsze chytra, za całą odpowiedź powtórzyła:
— Stoney Ridge.

— Tak — mówił Dennis. — Umówiliśmy się, że po spotkaniu z tym dyrektorem urządzimy sobie małą wycieczkę. Jeden ze znajomych mówił mi, że tam podobno mają budować wielki zbiornik wodny dla farmerów. Jestem inżynierem, więc może będę mógł poddać jakąś myśl. Mielimy zajechać do małej oberży „Pod Przemysłownikiem”.

— Doprawdy? — Maria napiła się herbaty. Zachowała się tak, jakby nigdy nie była w Stoney Ridge. To, co usłyszała za chwilę, wstrząsnęło nią do głębi, lecz i tak się nie zdradziła.

— Jestem ogromnie przesądny — ciągnął Dennis — ale to objaw irlandzkiego pochodzenia. Na kilka minut przed panią spotkał mi się na peronie z tym znajomym, o którym wspominałem. Przyjechał tym samym pociągiem co pani. Rano był w Stoney Ridge, skąd udał się do Eastbourne. Na krótko przed jego wyjazdem oberża stanęła w płomieniach i spaliła się doszczętnie. Mówi, że to pewnie będzie w pismach wieczornych, ale co obchodzi stolicę takie drobniactwo? Oberżysta spalił się żywcem. Mówiłem właśnie do Janith, że to zły znak.

Przekład autorstwa wany z angielskiego.

NACZELNE HASŁO.

Niebezpieczeństwo z Zachodu to w pierwszym rzędzie niebezpieczeństwo w czasie pokoju.

W okresie wojny, w ciągu tysiąca lat zawsze zwyciężaliśmy i nadal będziemy zwyciężać.

Polski Związek Zachodni zabiega w pierwszym rzędzie o wzmacnianie sił polskich w okresie pokoju.

Mocna, zdecydowana, pełna dobrej woli, lecz nieustępliwa postawa społeczeństwa w szczególności na terenach, gdzie dają się zauważyć próby dywersyjnej roboty, to naczelną hasło w pracy Polskiego Związku Zachodniego.

Wszyscy Polacy winni wstąpić w szeregi Polskiego Związku Zachodniego zarówno na terenie wiejskim, jak i w miastach, dla prowadzenia systematycznej i planowej pracy dla dobra Narodu i Państwa.

WŁAMANIE DO FARBARNI.

Dymel Alfred, biuralista, zam. przy ul. Żeligowskiego nr 35 zameldował, że w nocy nieznanymi sprawcy dostali się do farbiarni Porańskiego przy ul. Żeligowskiego 35 skąd skradli kilka sztuk towarów trykotowych wartości do 1000 zł.

Policja wdrożyła dochodzenie.

MATKO!

Chcesz mieć zdrowe dziecko, cieszyć się swym niemowlęciem — zapisz się na 2 tygodniowy Kurs dla Matek „Jak wychować niemowlę”. Kurs rozpocznie się dnia 8 maja od godz. 18—20 w lokalu „Kropki Mleka” ulica Piotrkowska 103.

Opiata za kurs wynosi zł. 10.— Blizszych informacji udziela biuro Tow. „Kropki Mleka”, Piotrkowska 103, tel. 142-45, w godz. od 9 do 14 i przyjmuje zgłoszenia do dnia 30 kwietnia rb.

Dla kobiet zawodowo pracujących, oraz żon urzędników państwowych i samorządowych opłata za kurs wynosi zł. 5.—

KONCERT NA F.O.N. W FILHARMONII.

W czwartek, dn. 27 kwietnia r. b. o godz. 9 wiecz. odbędzie się w Sali Filharmonii koncert mistrzowski z udziałem znakomitego, zasłużonego polskiego pianisty Józefa Turczyńskiego, wice-rektora Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie. W programie koncertu artysta wykona utwory Beethovena, Paderewskiego, Szopena i innych. Koncert powyższy szczególnie zasługuje na podkreślenie z uwagi na to, że całkowicie wpływ kasowy z powyższego koncertu bez jakichkolwiek potrąceń Dyrekcja Łódzkiego Biura Koncertowo-Teatralnego przy Sali Filharmonii przeznacza na Fundusz Obrony Narodowej.

Niewątpliwie przeto społeczeństwo łódzkie poprze wysiłki Dyrekcji Filharmonii i gremialnie zapewni w dniu koncertu Sali Filharmonii tymbardejszy że wykonawca koncertu uznany jest w świecie muzycznym za pianistę światowej sławy. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

W dniu 21 kwietnia r.b. opatrzony Sw. Sw Sakramentami zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach

ś. † p.

Wacław Władysław Kossakowski

przeżywszy lat 75.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłego odprawione zostanie w kaplicy przedporzebowej przy koście św Krzyża w Łodzi, w niedzielę dnia 23 b. m. o godz. 9-ej rano, skąd o godz. 3-ej po poł w tymże dniu nastąpi odprowadzenie zwłok na stary cmentarz katolicki O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pograżeni w głębokim smutku

Żona, dzieci, wnuki i prawnuczki.

W dniu Imienin ukochanego naszego synka i brata

ś. † p.

WOJTUSIA EBOROWICZA

odbędzie się w niedzielę dnia 23 kwietnia r.b. w kościele Sw. Krzyża o godz. 13, Msza Sw. przy głównym ołtarzu o czym zawiadamiają przyjaciół, znajomych i kolegów

Rodzice i Siostry.

EWANGELICKIE NABOŻEŃSTWA W JĘZYKU POLSKIM.

W niedzielę, dnia 23 kwietnia r.b. odprawi nabożeństwo w kościele św. Trójcy, o godz. 12 pastor Karol Kotula, a w kościele św. Jana, o tej samej porze pastor Gerhard Richter.

Zarząd Związku Zawodowego Techników Prz. Wł. i Z. P. w P. P.

przypomina swym członkom, że w sobotę, dn. 22 b.m. o godz. 6 po poł. odbędzie się Doroczne Walne Zgromadzenie, na które prosi o jak najliczniejsze przybycie.

KOŁO HARCERZY Z CZASÓW WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ W ŁODZI

Koło Harcerzy z Czasów Walk o Niepodległość zawiadomi swych członków (a także harcerzy - harcerki z tego okresu czasu jeszcze niezrzeszonych) o „Jajku”, jakie odbędzie się w sobotę 22 bież. mies. o godz. 20-ej w lokalu Komendy Harcerzy przy ul. Kilińskiego nr. 93 m. 14.

Zebrań to ma na celu przede wszystkim omówienie spraw organizacyjnych Koła i komunikatów Zarządu Głównego, oraz ustosunkowania się Harcerzy — niepodległościowców do założeń aktualnych i podjęcie prac związanych z obecną sytuacją.

Ze względu na ważność spraw — Zarząd prosi o liczne przybycie.

Samobójstwo w Grand Hotelu

Kupiec z Warszawy postrzelił się ciężko

Wczoraj około godziny 5,30 służba Grand Hotelu została zaalarmowana głośnym strzałem, który rozległ się w pokoju zajmowanym przez kupca warszawskiego 41-letniego Jerzego Butlawę.

Po otwarciu drzwi znaleziono Butlawę leżącego w kałuży krwi. Wzywano natychmiast pogotowie miejskie, którego lekarz stwierdził ranę postrzałową jamy ustnej.

Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz przewiózł denata w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa. Rano stan Butlawy był nadal groźny, mimo to lekarz nie tracił nadziei utrzymania go przy życiu.

Butlaw przybył do hotelu wczoraj w nocy. Z zestawienia wypadków wynika, że samobójstwo już z góry uplanował i zamiar ten postawił wykonać w Łodzi.

Przed zamachem desperat napisał dłuższy list, który zapieczętował i zaadresował do władz policyjnych i sądowych.

SZCZEPIENIA OCHRONNE DZIECI.

Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Łodzi informuje, że ochronne szczepienia dzieci przeciwko ospie rozpoczyna się w dniu 4 maja r.b., we wszystkich dozorach sanitarnych w godzinach od 8 do 10 rano oraz w przychodni przy ul. Rybnej nr. 2-4, w godzinach od 3,30 do 5,30.

Niewątpliwie list ten wyjaśni przyczynę samobójstwa, tymczasem jednak wobec poważnego stanu chorego z braku jego zeznań — powód rozpaczliwego kroku owinąć jest tajemnicą.

List zgodnie z wolą desperata został przekazany prokuratorowi.

Butlaw jak ustalilo pierwsze dochodzenie jest człowiekiem zamożnym i posiada fabrykę w Warszawie.

DRUGI MIĘDZYSZKOLNY KONKURS RECYTATORSKI.

Samorząd szkolny i zespół „Straży Przedniej” przy Państw. Liceum i Gimnazjum im. M. Kopernika, urządzają dn. 23 kwietnia o godz. 11,30 w sali Rady Miejskiej ul. Pomorska 16 Drugi międzyszkolny konkurs recytatorski, do którego zgłosiło się 10 gimnazjów łódzkich.

Skład jury na międzyszkolnym konkursie recytatorskim tworzą pp.: doc. dr. dr. S. Skwarczyńska prof. W. Wrzesińska, dyr. R. Bromirski, dyr. Czapczyński, dyr. Moryciński, prof. J. Z. Jakubowski, Marian Piechal, prof. S. Studziński.

Bilety wstępu dla publiczności — 30 gr.

WYPŁATA ZASIŁKÓW RODZINOM REZERWISTÓW.

Poczynając od poniedziałku, 24 kwietnia r.b., wypłaty zasiłków wojskowych odbywać się będą w Biurach Wypłat Funduszu Pracy w godz. od 15 do 18-ej, a mianowicie:

Dla zamieszkujących w obrębie komisarjatów I, II, III, IV, V, IX i części VI na północ od ul. 11-go Listopada (z ul. 11-go Listopada włącznie) — przy ul. Matejki 9.

Dla zamieszkujących w obrębie komisarjatów VII, VIII, X, XI, XII, XIII, XIV i części VI (na południe od ul. 11-go Listopada) — przy ul. Kątnej 5.

Po decyzje wypłaty należy zgłaszać się do Wydziału Wojskowego przy ul. Al. Kościuszki 19 (parter) od godz. 9 do 13.

Pragnący uzyskać dalsze zaliczki na poczet zasiłków winni przed każdą następną wypłatą składać w Wydziale Wojskowym zaświadczenie administratora domu, stwierdzające, że osoby, którym przyznano zasiłek, nie podjęły w międzyczasie pracy zarobkowej oraz zaświadczenie odpowiedniej formacji o przebywaniu rezerwisty w wojsku.

Z SĄDOWNICTWA.

P. Walentyna Stypułkowska-Jastrzębska asesor sądowy pełniący czynności sędziowskie — w rejonie Siedczym w Łodzi do spraw rekwizycji z dniem 1 maja rb. obejmuje urzędowanie w Sądzie Grodzkim w Łodzi.

P. Józef-Onufry Płoski egzaminowany aplikant sądowy Sądu Okręgowego w Płocku postanowieniem Ministra Sprawiedliwości, z dniem 23 marca rb mianowany został asesorem sądowym z przydziałem do Sądu Okręgowego w Łodzi.

P. Płoski pełni czynności sędziowskie w rejonie Siedczym do spraw rekwizycji w Łodzi.

P. Edmund Kawecki asesor sądowy zrzuceniem Prezesa Sądu Najwyższego w Warszawie, odwołany został z delegacji do pełnienia obowiązków podprokuratora sądowego i przydzielony do czynności sędziowskich w Sądzie Grodzkim w Łodzi, na skutek własnej prośby.

Wczoraj podawaliśmy o powołaniu Komisji Rozjemczej dla załatwienia powstałego na terenie m. Łodzi zatargu zbiorowego w przemyśle budowlanym. Jak się dowiadujemy obecnie do komisji tej jako przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości delegowany został p. Sędzia Zygmunt Kasinski przewodniczący Sądu Pracy w Łodzi.

STRASZNY WYPADEK KOLEJARZA.

Na placu parowozowni w Kutnie, Stefan Zabłocki, lat 43, ślusarz, podczas remontu parowozu, gdy zdejmował drąg nastawczy wagi 100 kg. został nim uderzony w głowę, wskutek czego po upływie kilku minut zmarł. Wypadek nastąpił wskutek własnej nieostrożności Zabłockiego.

Kawaleria w dobie współczesnej

Czasy dzisiejsze, tak obfite w napięcia wojenne, które wokół nas coraz gdzieś z wim wybuchają płomieniem, każą każdemu trzeźwo myśleć o obywatelowej powinności i nieco uwagi zagadnieniom wojskowym.

Sprawa pojawienia się na nowoczesnych polach bitew licznego lotnictwa bojowego, kwestia obrony przeciwlotniczej czy przeciwgazowej, masowego udziału wojsk pancernych, wpływu nowoczesnych fortyfikacji na kształtowanie się działań wojennych, zagadnienia ekonomiczne i surowcowe — wszystko to nie są już rzeczy obce.

Istnieje tylko jedna i mam wrażenie że dyna sprawa, co do której nie ma się jeszcze dostatecznie wyrobionego zdania — jest to sprawa kawalerii. O niej bowiem doszły obywatela słuchy poddające w wątpliwość rację jej istnienia w dobie współczesnej. Co do niej odbiły mu się zapewne o uszy żaźarte dyskusje na temat użyteczności kawalerii w tak bardzo zmienionych warunkach.

KAWALERIA A NOWOCZESNA BITWA

Wojna składa się z szeregu działań i operacji, rozłożonych w czasie i przestrzeni, których suma ma dać zwycięstwo. Celem zaś każdej operacji jest bitwa. Zanim do niej jednak dojdzie, wojska kierowane po myśli jakiegoś planu działań zbliżają się do siebie, zwiernają się swymi strażami przednimi, czyli zawiązują bitwę. Po czym dopiero, jak dwa zapasnicy, którzy się ty swe wypróbowali, przystępują do przeprowadzenia rozstrzygających działań, czyli manewru do bitwy. Wreszcie skupiwszy wszystkie swe siły w tym obranym manewrze, bitwę przeprowadzają i wykorzystują.

Oto są odwieczne i niezmiennie te same kolejne fazy bitwy. Różnice polegają jedynie na czasie zużytych na całość tej operacji. O ile dawniej był on krótkim i trwał godzinny lub zaledwie dzień, o tyle ostatnio, wraz ze wzrostem liczby i sprzętu walczących wojsk do niebywałych rozmiarów, przedłużał się on nieraz do całych tygodni a ponieważ i przytowanie operacji okaza-

ło się żmudniejsze, przeto gotowość wojsk się opóźniała, co w sumie rozciągało wojnę na lata. Nie mniej jednak istota pozostawała zawsze ta sama.

Każda z istniejących faz bitwy ma swoje pilne potrzeby. I tak np. zbliżanie się do przeciwnika wymaga zdobycia o nim wiadomości i przysięgnięcia własnych ruchów. Zawiązanie bitwy wymaga konieczności sił, które by były zdolne przytrzymać i związać nieprzyjaciela. Manewr natomiast musi rozporządzać elementami zdolnymi przełamać lub błyskawicznie ugodzić w czułe miejsce nieprzyjaciela, by niespodzianie zadać mu klęskę.

Te potrzeby kolejnych faz bitwy spowodowały z biegiem czasu powstawanie różnych rodzajów broni w imię najłatwiejszego ich zaspokojenia. I w tym tkwi tajemnica zrodzenia się broni głównych, jak piechoty, artylerii i kawalerii, do których dołączyły się ostatnio lotnictwo i broń pancerna. Bronie te nie powstały więc, jako wynik jedynie postępów technicznych — ale przeciwnie, wyczarowały je potrzeby bitwy, a technika wskazała tylko najodpowiedniejsze sposoby ich zaspokojenia.

I jeśli tak przystąpimy do tego zagadnienia i uznamy niezmienną praw bitwy, to czy mamy prawo wymazywać z rejestrów narzędzi wojennych którąkolwiek z broni, będących przecież tylko naturalnymi formami pochodnymi?

Oczywiście, iż nie! Byłoby to plynieniem pod prąd, wykreowaniem przeciw prawom przyrody. Co najwyżej mamy prawo i obowiązek narzędzia te udoskonalać.

Jeśli zaś przystąpimy do specyficznego kawalerii, to musimy stwierdzić, że spośród wszystkich broni kawaleria jest najbardziej wszechstronna i w najbardziej giętki sposób zdolna do zaspokojenia potrzeb bitwy. Jej wrodzone cechy: szybkość i ruchliwość czynią z niej niezastąpione narzędzie, zawsze gotowe do zaskoczenia przeciwnika. Nikt tak dobrze jak ona nie potrafi nigdy przed bitwą zdobywać wiadomości i przystępować do działań własnych wojsk, podczas bitwy rozstrzygać ją uderzeniem w skrzydło lub tyły przeciwnika, po bitwie zaś ściągając bezlitośnie. Postawiona teza o powsta-

waniu broni wydaje się być w stosunku do kawalerii najbardziej umotywowaną. Toteż cały szereg wspaniałych i błyskawicznych zwycięstw odniesiono dzięki kawalerii i jej cechom. I żeby niewiadomo jakie jeszcze postępy przyniosła technika, ta idea kawaleryjska będzie zawsze kierować poczynaniami wielkich wodzów i na jej wartościach budować oni będą swe plany. Takie jest już prawo sztuki wojennej.

Ludzie, którzy w myśl nowatorskich hasł głoszą za zniesieniem kawalerii, by w jej miejsce rozbudować inne bronie, czynią jak ten, który obcina skrzydła orłu, w nadziei, że mu tym lepsze szpony wyrosną.

Nie o jej zniesienie więc można się spierać, lecz co najwyżej o jej unowocześnienie oraz o dostosowanie sposobów jej użycia do zmienionych warunków teraźniejszości i przyszłości. A to już jest zupełnie inna sprawa.

KAWALERIA NA NOWOCZESNYM POLU WALKI.

Rozpatrzymy z kolei najistotniejsze potrzeby bitwy nowoczesnej i w rozpatrzeniu tej sprawy postaramy się doszukać potwierdzenia tego wniosku również w stosunku do doby dzisiejszej.

Po dyskusjach szczególnie gorących bez pośrednio po wojnie światowej, gdy wojna materialno-okopowa zbyt jeszcze świeżo tkwiła w pamięci, oraz po ostatnich doświadczeniach wojny w Mandżurii, Abissynii i Hiszpanii, opinia powszechna doszła ostatecznie do przekonania, iż przyszła wojna będzie co najmniej w swej pierwszej i najważniejszej fazie wojną manewrową.

Uznano ogólnie, iż powstanie tylu nowych środków ofensywnych jak czołgi, lotnictwo szturmowe i t.p., nie pozwoli odrzucić frontom zastępną. Pierwszy więc okres wojny będzie się składał z ruchliwych operacji, w których wszyscy będą szukać rozstrzygnięcia, by za wszelką cenę uniknąć wpadnięcia w wojnę materialno-okopową.

Wobec takich horoskopów na pierwszy plan potrzeb bitwy nowoczesnej wysuwa się konieczność posiadania dużej ilości broni szybkiej.

Taka zaś odwieczna stara i historycznie dobrze wypróbowana broń — jest kawaleria. W związku z tym, orzeczenie dzisiejszej trzeźwo patrzącej opinii wojskowej

musi brzmieć: W obecnej dobie wzrasta nieopornie znaczenie kawalerii, jej więc dalsze istnienie a nawet rozrost jest koniecznością chwili.

Toteż sama istota tej sprawy znalazła wszędzie szybko zrozumienie, natomiast szybko poddane w wątpliwość sposoby jej realizacji.

Przed wszystkim poddano w wątpliwość, czy właśnie kawalerii można nadal uważać za broń szybką. Czyż nie jest — twierdzono — anachronizmem, wobec silni k i benzyny, mówić w ogóle o szybkości konia?

Takie i tym podobne zdania padały na łamach prasy wojskowej różnych państw. Stawiały one, jak zwykle w takich wypadkach bywa, ostro i skrajnie żądania za miłany kawalerii konnej na motorową. Oto nowoczesna husaria — głosili — ona tylko zapewnić może szybkość posunięć. Nie walczymy z samą ideą kawaleryjską, której słusność uznajemy, ale chcemy jej nadać bardziej nowoczesne formy — tj. zmotoryzować.

Oczywiście, że tak skrajne poglądy spotkać się muszą z trzeźwą krytyką i sprzeciwem. Nie można bowiem uzależniać losu bitwy od tak niesprawdzonego jeszcze narzędzia, jakim jest samodzielna broń pancerna. Trzeba być bardzo ostrożnym i nie dać się złudzić owym pędem nowatorstwa. Cóż bowiem poczynimy, jeśli zniósłszy kawalerię staniemy bezradnie, gdy okaże się, że szybkość jednostek pancernych — to fikcja? Kto wówczas zaspokoi tę najistotniejszą potrzebę nowoczesnej bitwy, jaką jest błyskawiczność manewru?

Poza tym jest rzeczą dziś już powszechnie wiadomą, iż oparcie się jedynie na broń pancerną, jako na broń szybką, jest nie do zrealizowania. Liczne błota, bagna, lasy, śniegi, bezdroża i tym podobne piętrzą się przed bronią pancerną przeszkody, których usunięcia nie zapewnia dzisiejsza technika.

Również i taktyczno — organizacyjne sprawy tej nowej broni nie znalazły jeszcze należytego rozwiązania. Na jakież bowiem trudności i niebezpieczeństwa jest narażony ten długi wąż pojazdów silnikowych nowoczesnej dywizji pancernej, do 120 km. nieraz liczący! Jakże trudno nią dowodzić, i ileż to czasu trzeba stracić, by ją rozwinać

do boju. A uzupełnianie zapasów paliwa? Reasumując więc stwierdzamy, iż bitwa przyszłości, wedle wszelkich możliwych dziś przewidywań, będzie dążyć wszelkimi środkami do manewrowego rozstrzygnięcia. Jej największą więc potrzebą będzie zaspokojenie konieczności szybkiego manewru. Będą to musiały zapewnić bronie szybkie. Najpewniejszą zaś z nich w naszych warunkach pozostała nadal kawaleria.

Wypadało by się jeszcze zastanowić, w której fazie bitwy kawaleria będzie miała najwięcej do czynienia. Czy jej główną rolę i zadaniem pozostanie nadal dalekie rozpoznanie przed bitwą, tj. w okresie zbliżania się wojsk do siebie, tak jak to było przed bitwą, czy też już po niej w wykorzystaniu jej końcowego wyniku.

Otóż trzeba stwierdzić, że w tej mierze nastąpiło przetasowanie pojęć respektowanych dotychczas przez regulaminy kawaleryjskie z okresu wojny światowej. Zadanie dalekiego rozpoznania przejęło na siebie przede wszystkim lotnictwo — tym samym więc głównym zadaniem kawalerii w przyszłości będzie udział jej w samym akcie rozstrzygnięcia bitwy. Będzie ona mogła tym lepiej to uskutecznić dzięki możliwości zaoszczędzenia się w okresie, który tyle zawsze sił jej rabował, tj. w okresie zbliżenia się wojsk do siebie. W ten sposób kawaleria, zabezpieczona przed nowoczesnym wykрусzeniem się i zasilona to warzyjącą bronią pancerną, która podniesie wydajność jej siły przebojową, będzie mogła poświęcić się bez reszty swemu dzisiejszemu głównemu zadaniu.

Nowoczesne środki i bronie rugują ka kawalerię z nowoczesnych pól bitewnych. Zaś pakajka ona najistotniejsze potrzeby nowoczesnej bitwy w jej podstawowej fazie — błyskawiczności manewru rozstrzygającego.

Jeden jest tylko warunek użyteczności tak pojętych ról kawalerii. Jest to obowiązek dbania, by doktryna jej organizacji szła w parze z tak pojętą doktryną operacyjną, tj. by kawaleria nowoczesna była rzeczywiście nowoczesną, zarówno pod względem swej taktyki, i wychowania, jak i wyposażenia. I tak też się dzieje.

Klemens Rudnicki.

EXPRESS GOSPODARCZY

Surowce w państwach bałkańskich

Glód surowców, który tak dotkliwie da się odczuć III-iej Rzeszy i Italii kieruje ich ekspansję w stronę półwyspu Bałkańskiego.

Zacznijmy od zaanektowanej przez Włochy Albanii. Jej zasoby mineralne, aczkolwiek bardzo bogate, są niewyeksplorowane. Przed wojną światową prowadziła tam badania Austria. W pobliżu Walony, w miejscowości Selenia, znajdują się złoża bitumiczne i asfaltowe, eksploatowane przez przedsiębiorstwa włoskie. Kopalnie ropy znajdują się w rękach „Anglo-Persian Oil Company” oraz francuskiego „Credit des Petroles”. Złoża węgla kamiennego istnieją w okolicach Tepeleni, zagłębie Fandj obfituje w rudy żelazne. Dzielnie wydobycie olejów skalnych przekracza 50 ton.

Drugim państwem, które posiada znaczne bogactwa mineralne, jest Jugosławia

Posiada ona duże zasoby żelaza, miedzi, manganu, ołowiu i węgla. Złóżka węgla, którego pokłady oceniane są przez ekspertów na przeszło 5 bilionów ton, istnieją w Jugosławii w kilku gatunkach, w postaci antracytu, węgla brunatnego i kamiennego. Również znaczne są zasoby żelaza, którego jedno tylko zagłębie „Ljublija” posiada przeszło 30 milionów ton. Jugosławia zajmuje pierwsze miejsce w Europie pod względem wydobycia miedzi (609 tys. ton w r. 1936), a trzecie jeśli chodzi o rudy manganowe. Zasoby chromu, ołowiu i boksytu są również wielkie. Mniejsze ilości posiada Jugosławia rud cynkowych i antymonu. Kopalnie węgla istnieją 223. Produkcja węgla wynosiła w Jugosławii w roku 1936 — 134 tys. ton, antracytu 441 tys. ton. Na ostatnim miejscu

znajduje się produkcja chromu 54 tys. Grecja posiada złoża rud żelaznych, pirytów siarczanym, magnezu, srebra i ołowiu. Wyspa Naxos obfituje w słynne mury, a Santorin — w glinę kaolinową. Liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle górniczym wynosiła w 1934 r.: w kopalniach węgla 6.310 osób, w zakładach metalurgicznych 749, wreszcie w kamieniołomach 234.

W Bułgarii głównym bogactwem mineralnym jest węgiel kamienny, którego kopalnie znajdują się prawie całkowicie w rękach Państwa. Nieliczne zakłady górnicze należą do osób prywatnych. Tak np. w r. 1935 na ogólną liczbę 1.658.945 ton wydobycia węgla, jedynie 323 wyprodukowano w kopalniach prywatnych. Kopalnie antracytu znajdują się w pobliżu miejscowości Gabrovo, blisko Sofii, (kopalnie innych gatunków węgla są rozrzucone w różnych jednych, znajdujących się w miejscowości Samszadinovo, posiada znaczenie historyczne, została założona bowiem jeszcze przez Rzymian. Prócz tej kopalni o charakterze raczej pokazowym, istnieją kopalnie złota w pobliżu Brezowa. Miedź, ołów i srebro dobywa się w Płakalnicy, a złoża bitumiczne w okolicy Breznika. Blisko Warny dobywa się sól, której pokłady są oceniane na 25 milionów ton. Duże zasoby ropy naftowej znajdują się w pobliżu Warny i w Kazanliku. Rząd bułgarski eksploatuje kopalnie brunatnego węgla, położone wzdłuż linii kolejowej Sofia-Küstendil.

korzystnie, ponieważ obok wzrostu produkcji zaistniały czynniki umożliwiające zwiększenie zbytu na rynku (znizka cen gotowych artykułów oraz przedzdy).

Bilans gospodarczy włókiennictwa zależy teraz od następujących czynników: od sytuacji politycznej, od kształtowania się zdolności nabywczych szerokiej rzeszy ludności wiejskiej oraz miejskiej.

Więści z kraju

ZGON WETERANA.
W Zaklikowie pow. jamowskiego odbył się pogrzeb ostatniego z terenu pow. jamowskiego Weterana, Powstańca z r. 1863. Sp. Stanisława Domańskiego, który dożył wieku 96 lat, pracując do ostatniej chwili w swym zawodzie. W pogrzebie wzięli udział starosta, kompania honorowa Zw. Strzeleckiego, organizacje społeczne i liczne rzesze społeczeństwa.

ZAWIESZENIE ZW. NAUCZYCIELI ŻYDOW. SKICH W WILNIE.
Sąd Okręgowy w niejawnym posiedzeniu zawetował działalność Związku Nauczycieli Żydowskich w Wilnie. Związek ten od dłuższego czasu prowadził działalność niezgodną ze statutem, przy czym stwierdzono, że bogata biblioteka związku posiadała wiele dzieł wyrotkowych, które były wypożyczane osobom nie należącym do Związku.

STRASZLIWA ZEMSTA.
W miejscowości Dębina, pow. tomaszowskiego do stajni Aleks. Włoczek wstąpił się w noc nieznanymi sprawcami, którzy, obciążeni jęskli dwoma koniami, a krowie rozpruli brzuch!

Bestialskiego czynu dokonano na śle porachunków osobistych.

WŚCIEKLIZNA NA WILENSZCZYZNIE.
W ciągu ostatnich paru tygodni stwierdzono na terenie Wilna 15 ognisk wścieklizny. Zakazem ulęgi psów, będące pod opieką właścicieli. U psów bezdomnych stwierdzono wściekliznę w 2 wypadkach i 1 wypadek u bydła rogatego. Wściekłe psy pokąsały kilkanaście osób, które musiano poddać szczepieniu zapobiegawczemu. W związku z tym starostwo grodzkie wydało zarządzenie typienia psów bezdomnych.

LŻYŁ WOJSKO POLSKIE.
Przed Sądem Okr. w Bydgoszczy odpowiadał Niemiec Fryderyk Hoffman, rolnik pow. bydgoskiego, za kradzież wojska polskiego. Przesłuchania dopuścił się w czasie kwatrowania u niego oddziału żołnierzy. Sąd skazał go na 4 miesiące aresztu, zawieszając wykonanie kary na 3 lata.

POMOC WOJSKA DLA ROLNIKÓW.
W celu przyjęcia z pomocą biedniejszej ludności w uprawie roli na wiosnę, odkomenderowane zostały sekcje żołnierzy, z koniami i wozami, które od kilku dni pracują już w polu.

Humor i satyra

REFLEKSJA
„Żeby można było kupować ludzi wzdłuż ich rzeczywistej wartości, a sprzedawać podług ich własnej oceny — to byłby święty interes”.

NERWOWIEC.
— A długo nieboszczyk się męczył?
— Z rana zachorował a wieczorem nie żył..
— Zdaje się, że pani mąż, zawsze był taki prędki!

JESZCZE RAZ O TESCIOWEJ
Zięć pochował tesciową. Kiedy z cmentarza wraca do domu, spada mu na głowę kawałek cegły z dachu. Spoglądając na żonę rzece:
— Mamusia już jest w niebie!

REAKCJA
— Wiesz, Buzianka wczoraj zajął mi w karty, to go wyrzuciłem w twarz!
— A on nie zareagował?
— Co znaczny nie zareagował? Twarz mu jak dynia spuchła!

Wzrost wgtwórczości włókienniczej

Ukazał się pierwszy w tym roku „Przegląd miesięczny i tablice statystyczne” Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen. Przegląd ten zawiera dane statystyczne za pierwsze dwa miesiące roku bieżącego.

W świetle powyższych danych statystycznych okazuje się, że we włókienniczym przemyśle polskim rok 1939 rozpoczął się od naturalnych tendencji zwykłych.

Produkcja włókiennicza w Łodzi oraz w innych ośrodkach rośnie, a warunki pracy i zbytu na rynku włókienniczym ulegają poprawie.

W styczniu 1938 roku wskaźnik produkcji włókienniczej w kraju wyniósł 109,8. W styczniu 1939 roku podniósł się on do 112,1 czyli wzrost o 2,3.

W lutym 1938 roku produkcja włókiennicza osiągnęła poziom 115,8, w lutym 1939 roku 120,5, czyli w roku bieżącym wzrosła o 4,7.

Należy zauważyć, że produkcja włókiennicza w lutym bieżącego roku osiągnęła poziom jeden z najwyższych, jaki notowano w ostatnim dziesięcioleciu. (najwyższy w marcu 1938 roku, kiedy wskaźnik wyraził się liczbą 128,5).

W przemyśle odzieżowym tendencje zwykłe są jeszcze silniejsze.

I tak w roku 1938 w styczniu wskaźnik produkcji odzieżowej wyniósł 107,1, w styczniu 1939 roku — 111,3, czyli wzrost o 4,2, w lutym 1938 roku wskaźnik produkcji odzieżowej wyniósł 107,4, w lutym 1939 roku — 119,5, a więc wzrost o 12,1.

Jest to oczywisty i zupełnie wyraźny wzrost.

Przyuszczalnie statystyka, dotycząca miesiąca marca okaże się bardziej jeszcze wyższa. Wypadki polityczne wpłynęły na zahamowanie produkcji bóżdzkiej, co niewątpliwie wyrazi się w istotnym spadku wskaźnika kwietniowego.

Równoległe do zwykłego wskaźnika produkcyjnego we włókiennictwie, zanotowano korzystny z punktu widzenia polityki włókienniczej spadek cen gotowych towarów włókienniczych, przeznaczonych na zbytny na rynku wewnętrznym.

Ceny tkanin włókienniczych w styczniu 1938 roku wynosiły 57,6, w styczniu 1939 r. 55,6, w lutym 1938 roku ceny tkanin wó-

kienniczych wynosiły 57,4, w lutym 1939 roku 55,5, a więc obniżyły się o 1,9.

Ceny przedzdy również uległy pewnej niższej (w lutym 1938 roku wynosiły one 49,2, natomiast w lutym 1939 roku — 47,6).

Ceny surowców włókienniczych wynosiły w lutym 1938 roku 35,4, w lutym 1939 roku 32,7.

Jak widać z powyższego rok 1939 zapowiada się we włókiennictwie naszym

Program rozwojowy Targów Katowickich

Na odbytem przed kilku dniami w Katowicach zebraniu plenarnym magistratury śląskiego samorządu gospodarczego obszernie omawiana była sprawa imprezy, dotyczącej dorocznych Targów Katowickich imprezy gospodarczej o zasięgu ogólnopolskim.

... I but rocznie kupuje każdy Polak

Konsumpcja obuwia skózanego w Polsce jest w dalszym ciągu jeszcze wielokrotnie niższa w porównaniu z zagranicą.

Jak wynika z danych statystycznych za ostatnie lata przeciętnie każdy mieszkaniec Polski kupuje w ciągu roku pół pary obuwia, a więc... jeden but!

Jednocześnie przeciętny mieszkaniec USA zakupuje rocznie 2,9 par. Wielkiej Brytanii — 2,6, dawniej Czechosłowacji — 2,5 a mieszkańcy 12 innych państw nabywają rocznie przynajmniej po jednej — dwie pary butów.

Na uwagę przy tym zasługuje, iż przy rocznej produkcji obuwia w Polsce, wynoszącej niespełna 20 milionów par, zaledwie ok. 3 milionów par wyrabia się mechanicznie, gdy cała reszta przypada na rzemiosło, reprezentowane przez ok. 50.000 szewców w całej Polsce.

WZROST EKSPORTU PRZEDZDY CZESANKOWEJ

Na podstawie danych, uzyskanych w Konwencji Przedzdańi Włny Czesankowej eksport przedzdy tej w okresie miesiąca marca rb. wyniósł ogółem 236.279 kg. wartości zł. 1.693.545, — co w porównaniu z m. lutym, kiedy eksport ten wyniósł 146.689 kg. wartości zł. 1.121.002 wykazuje wzrost eksportu o 50 procent.

Częściowe unieruchomienie produkcji dzianej w Łodzi

Zarobkowy przemysł dziany unieruchomił w ostatnim tygodniu poważną część swoich fabryk.

Unieruchomienie fabryk w tym dziale wytwórczości wynosi obecnie około 25 procent. Produccenci zaznaczają, że normalnie o tej porze, produkcja dziana w Łodzi szła całą parą.

Sytuację powyższą w przemyśle starają się wykorzystać nakładcy, którzy ofiarują producentom zamówienia po cenach i na warunkach nie do przyjęcia.

Optymizm i ożywienie na rynkach zbożowych

Ostatnie nastroje na rynkach zagranicznych na skutek malejącego popytu są bardziej optymistyczne. Jęczmień cieszy się specjalnie ożywioną tendencją, przy wielkiej chęci kupna. Ożywienie to wywołało na polskich rynkach eksporterskich małą reakcję.

Placono franco Gdańsk przy coraz większej chęci kupna na żyto — 16,20, jęczmień 105 fh 19,50 — 19,60, 110 fh — 19,75, 114/115 fh 20 zł.

Na rynku krajowym zaofiarowanie jest skromne, przy cenach utrzymanych. Nadal skupuje się żyto i owies na rezerwę zbożową, płacąc 15,50 zł. za żyto, za owies —

Radiowe programy zagraniczne

- Niedziela, 23 kwietnia.**
15.00 Florencia, „Moc przeznaczenia” — opera Verdiego (tr. z Teatru).
17.00 Mediolan. Koncert symfoniczny z Teatru Adriano.
18.30 Ryga. „Bal maskowy” — opera Verdiego.
19.30 Kolonia, „Marta” — opera Flotowa.
20.00 Radio Romania, „Noc św. Jerzego” — opera de Flondora
20.15 Lipsk, „Augustynek” — operetka Gfallera.
20.15 Monachium, „Tosca” — opera Pucciniego.
20.15 Wiedeń, Koncert symfoniczny.
20.30 Frankfurt, Symfonia IX Beethovena.
20.30 Radio Paris, Koncert symfoniczny.
20.55 Hilversum I, „Tatjana” — operetka Gramsa.
21.05 Hilversum II, „Otello” — opera Verdiego.
- Poniedziałek, 24 kwietnia.**
18.35 Lipsk, Koncert Chopinowski w wyk. Stanisława Niedzielskiego (fort.).
20.15 Drotwisch, Londyński festiwal muzyczny. Dyr. Bruno Walter.
20.10 Deutschlandsender, Koncert Beethovenowski, Dyr. W. Furtwaengler.
20.30 Hamburg, Koncert muzyki niemieckiej.
20.30 Radio Paris, „La Basoche” — opera Messagera.
21.00 Bordeaux, Koncert Quartetto di Roma.
21.00 Mediolan, „Faworyta” — opera Donizettiego (tr. z La Scali).
- Wtorek, 25 kwietnia.**
20.00 Radio Romania, Koncert symfoniczny.
20.30 Strasburg, Koncert symfoniczny.
20.30 Wiedeń, Koncert symfoniczny.
20.30 Bordeaux, Koncert symfoniczny.
20.30 Rzym, „Zygfryd” — opera Wagnera (tr. z Opery Król.).
21.00 Mediolan, Koncert symfoniczny.
22.00 Budapeszt, Recital skrzypcowy Eugenii Umińskiej.
- Środa, 26 kwietnia.**
19.15 Sofia, „Wesole kumoszki z Windsoru” — opera kom. Niedzielskiego.
20.15 Wiedeń, Koncert symfoniczny, Dyr. Kabasta.
20.00 Sztokholm, „Messa da Requiem” — Verdiego.
20.10 Budapeszt, Koncert symfoniczny.

- 20.30 Radio Paris, „Wiosna w Paryżu” — program rozrywkowy.
20.30 Strasburg, Koncert symfoniczny.
21.00 Florencia, „Andrzej Chénier” — opera Giordana, (tr. z Opery Król.).
- Czwartek, 27 kwietnia.**
20.00 Bruksela flam, „Polska krew” — operetka Nedbala.
20.15 Lipsk, „Pieśń o życiu i śmierci” — Baussnera (tr. z Gewandhaus).
20.15 Radio Romania, Koncert symfoniczny i Ateum. Dyr. Georgesco.
20.15 Saarbruecken, Symfonia IX Beethovena.
20.30 Hamburg, „Jarmark w Soroczynie” — opera Mossorgskiego.
20.30 Kolonia, Koncert Beethovenowski.
20.30 Londyn Reg, Londyński festiwal muzyczny.
21.00 Rzym, „Gianni Schicchi” — opera Pucciniego.
21.00 Mediolan, „Trubadur” — opera Verdiego.
21.00 Deutschlandsender, Festiwal Brahmsa, Dyr. Herman Abendroth.
21.30 Strasburg, Koncert symfoniczny.
22.35 Drotwisch Konkurs londyński: zespołów tanecznych.
- Piątek, 28 kwietnia.**
19.00 Sztuttgart, „Walkiria” — opera Wagnera.
19.30 Sofia, „Manon” — opera Messeneta.
20.30 Paris PTT, Koncert symfoniczny Sol. J. Thibaud (skrz.).
20.15 Frankfurt, Utwory Schumana.
21.00 Bruksela flam, Koncert symfoniczny.
21.00 Rzym, „Fedora” — opera Giordana (tr. z La Scali).
22.30 Kolonia, Koncert na fort. i ork. b-moll Czajkowskiego w wyk. Aleksandra Sienkiewicza (fort.) z tow. ork.
23.00 Radio Paris, Koncert nocny.
- Sobota, 29 kwietnia.**
20.00 Bruksela flam, „Don Juan” — opera Mozarta.
20.15 Radio Paris, „Le Paradis et la Perle” — oratorium Schumanna.
20.30 Rennes, Koncert symfoniczny.
21.00 Mediolan, „Król Lear” — opera Frazzietto.
21.15 Luksenburg, Koncert symfoniczny, Sol. Aleksander Tansmann (fort.).

P. B. P.
„ORBIS”
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 16 i 65
tel. 101-01, 266-50.

Pobyty ryczałtowe kuracyjne i wypoczynkowe w miejscowościach wypoczynkowych

Pociąg popularny do POZNANIA
2/V. 4/V. **zł 14,40**
z miejscami do leżenia

Pociąg popularny na ZAOLZIE
29IV. — 3/V. **zł 18,20**
z miejscami do leżenia
podczas postojów noclegi w pociągu

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 21 kwietnia.

Belgia	89.45	89.67	89.23
Berlin	213.07	212.01	
Gdańsk	100.25	99.75	
Holandia	282.25	282.97	281.53
Kopenhaga	111.43	110.87	
Londyn	24.89	24.96	24.82
Nowy York	5.31.25	5.32.5	5.30
Nowy York kabeł	5.31.75	5.33	5.30.5
Oslo	125.00	125.32	124.68
Paryz	14.10	14.14	14.06
Sztokholm	128.25	128.57	127.93
Zurych	119.00	119.30	118.70
Włochy	28.06	27.92	
Helsinki	11.00	11.03	10.97

AKCJE

Bank Polski	116.00
Cukier	38.00—37.25
Węgiel	37.00—37.50—36.75
Lilpop	92.00—91.00
Modrzewów	21.00—20.50
Norblin	103.50
Ostrowiec	78.50
Starachowice	56.00—55.25
Haberbusch	67.50—67.00

Tendencja nieco mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE

Wewnętrzna	61.50
Inwestycyjna 1 em.	82.50
Inwestycyjna 2 em.	81.00
Inwestycyjna 2 em. serie	83.00
Dolarówka	40.00
Konsolidacyjna	663.00—62.50 ost. setki i dr.
4 i pół proc. Pozn. ser. K.	57.00—57.50
4 i pół proc. Ziemięskie ser. 5-1a	60.00—59.50—59.75
5 proc. Warszawy stare	69.25
5 proc. Warszawy 1933 r.	67.50—67.00—67.25—68.00—67.75 dwa ost. dr.
5 proc. Łodzi 1933 r.	59.50
5 proc. Łodzi 1938 r.	57.00

Tendencja dla pożyczek utrzymana dla listów nieco mocniejsza.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ PIENIĘDZNEJ
z dnia 21 kwietnia.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolarówka	39.25—39.00
Inwestycyjna 1 em.	82.50—82.25
Inwestycyjna 2 em.	81.00—80.75
Wewnętrzna	61.75—61.50
Konsolidacyjna	63.00—62.75
Bank Polski	117.00—116.00

Tendencja słabsza.

Z GIELDY ZBOŻOWEJ
z dnia 21 kwietnia.

Siemie lniane	58.00—59.00
Siano 1 gat. luzem	8.50—9.50

Reszta notowań bez zmiany.
Tendencja spokojna.
Ogólny obrót 1.672 ton.

BAWELNA

NOWY JORK: Brak notowań z powodu przekład atmosferycznych.

LIVERPOOL: loco 5.01, kwiecień 4.63, maj 4.63, czer. 4.49, lipiec 4.39, sierpień 4.34, wrzesień 4.27, październik 4.26, listopad 4.24, grudzień 4.26, styczeń 4.27, luty 4.28, marzec 4.30, kwiecień 4.31, maj 4.33

EGIPSKA: loco 6.61

UPPEA: loco 5.65, maj 5.47, lipiec 5.50, wrzesień 5.50, październik 5.54, listopad 5.52, styczeń 5.54, marzec 5.56

Losowanie książeczek premiowych P. K. O. serii IV

Dnia 20 kwietnia 1939 r. odbyło się w PKO dziesiąte publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii IV-ej.

W premiowaniu brali udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 2 kwietnia 1939 r.

Premie po zł. 1.000 padły na nr. nr.: 339026 351688 364010 374087 391325

Premie po zł. 500 padły na nr. nr.: 300716 301747 302502 306470 318250 320503 324315 331730 335055 336745 344454 348762 352826 356265 357726 364160 365347 367743 380906 386242 371925

Premie po zł. 250 padły na nr. nr. 300737 300872 303378 304832 307772 307827 310153 311924 313859 314888 315569 316468 317059 321389 321641 323024 323053 323445 326157 329217 329278 332285 339200 342727 344407 350268 352589 354466 355095 356911 357978 358408 358548 361482 361527 364800 365184 368957 370863 374173 374931 374963 375681 376714 377591 379511 379877 380783 384197 385377 386195 386887 387367 387935 388262 389940

390705 391684 393062 394501 395785 397242 377074

Poza tym padło 210 premii po zł. 100.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki:

Zł. 250 na nr. nr.: 300737 317059 344407

100 na nr. nr.: 317201 322709 327028 327155 361566 365537 377037 398021

Ogółem padło premii 300 na łączną kwotę zł. 52.500. O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasada wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IV-ej jest stała wzrost liczb premii w miarę wzrostu wkładów na książeczki, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następujących premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładów.

Książeczki serii IV-ej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

Zł. 1.000 nr. 332.362

Zł. 250 nr. 337.033

Zł. 100 nr. nr. 313.326 320.838 334.069 340.210 354.352 359.082 364.146 365.416 370.932 384.511

Kurier sportowy.

Polska mistrzem drużynowym Europy w boksie

Czterech Polaków zakwalifikowało się do finałów Zwycięstwa Kolczyńskiego, P. sarskiego i Szymury

DUBLIN 22.4. pat. W piątek zakończyły się w Dublinie półfinałowe rozgrywki o mistrzostwo Europy w boksie. Rozgrywki przyniosły olbrzymi sukces Polakom, z których aż czterech zakwalifikowało się do finałów. Włosi mają trzech finalistów, a Niemcy jednego.

Po rozgrywkach półfinałowych Polacy zanotowali już 11 zwycięstw i mają zapelnione drużynowe mistrzostwo Europy nawet gdyby wszyscy nasi finaliści przegrali, co jest oczywiście nieprawdopodobne. Włosi uzyskali dotychczas 8 zwycięstw i nawet w razie uzyskania trzech zwycięstw w finałach nie zdołają uzyskać brakujących im do pierwszego miejsca punktów. Niemcy nie wchodzi w ogóle już w rachubę, gdyż odnieśli tylko pięć zwycięstw.

Program rozgrywek piątkowych obejmował: rozgrywki półfinałowe, w wagach: półśredniej, średniej, półciężkiej i ciężkiej oraz dodatkowe walki o trzecie miejsce w czterech wagach lżejszych.

Wyniki walk przedstawiają się następująco:

KOLCZYŃSKI MASAKRUJE EVENDENA.

W półfinale wagi średniej Kolczyński wygrał przez techniczny k. o. w drugiej rundzie z Irlandczykiem Evendenem. Polak od pierwszej chwili narzuca mordercze tempo i już w pierwszym starciu Irlandczyk znajduje się dwukrotnie na deskach. W drugim starciu Kolczyński wzma ga jeszcze tempo i walka zamienia się w zwykłą masakrę. Sędzia przerywa nierówną walkę, ogłaszając zwycięstwo Polaka przez techniczny k. o.

W drugim półfinale Szwed Erik Agren wypunktował Anglika Thomasa.

PISARSKI ZWYCIĘZA OSKARA AGRENA.

W wadze średniej w półfinale Estończyk Raadik wygrał wysoko na punkty z Anglikiem Daviesem, a **Pisarski odniósł zwycięstwo nad Szwedem Oskarem Agrenem**. Pisarski prowadził walkę na dystans nie dopuszczając do zwarcia do którego prze Szwed i w rezultacie wygrywa pierwsze starcie wyraźnie na punkty. W drugiej rundzie zaznacza się dalsza przewaga Pisarskiego, której Polak nie potrafił wyzyskać. Trzecia runda była wyrównana przy czym obaj zawodnicy są bardzo zmęczeni. Zwyciężył Pisarski zasłużenie ze względu na wyraźną przewagę w pierwszych dwóch rundach.

SZYMURA BIJE WOODCOCKA.

W wadze półciężkiej Szymura w półfinale pokonał Anglika Woodcocka. Anglik walczył wybitnie niesportowo, uderzał z tyłu faulując, tak że chwilami walka miała charakter bijatyki. Polak miał przez cały czas lekką przewagę i mecz rozstrzygnął na swoją korzyść.

W drugim półfinale Włoch Musina pokonał Węgry Szigetiego górując nad przeciwnikiem siłą fizyczną i wytrzymałością.

KŁĘSKA RUNGEGO Z TANDBERGEM.

W wadze ciężkiej Szwed Tandberg zmaksakował Niemca Runnego. Niemiec dotrwał z trudem do końca spotkania, ale wskutek kontuzji oka i ogromnej przewagi Szweda przegrał jedynie na punkty.

W drugim półfinale Włoch Lazzari wygrał po wyrównanej walce z Anglikiem Porterem.

WALKI O TRZECIE MIEJSCE.

W piątek miały się odbyć również walki o trzecie miejsce w wagach najlżejszych. Do skutku doszło tylko jedno spotkanie w wadze muszej pomiędzy Finem Olli Lehtinenem i Włochem Nardecchia.

Zwyciężył na punkty Włoch zajmując trzecie miejsce w tej wadze. W dalszych wagach walki kończyły się walkowerami z powodu wycofania się niektórych zawodników.

W wadze koguciej zwycięstwo odniósł Niemiec Wilke z powodu wycofania się Anglika J. Watsona.

W wadze piórkowej zwyciężył Belg Genot ze względu na niestawienie się R. Watsona.

wreszcie w wadze lekkiej wygrał Polak Kowalski z powodu niestawienia się Belga Jacoba.

DZIŚ WALKI FINALOWE.

Dziś w sobotę odbędą się walki finałowe we wszystkich wagach oraz rozgrywki o trzecie miejsce w czterech wagach najcięższych. Walczą w finałach:

w wadze muszej — Niemiec Obermaier i Irlandczyk Ingie,

w koguciej — Węgier Bondi i Włoch Sergio.

w piórkowej — Polak Czortek i Irlandczyk Dowdall.

w lekkiej — Niemiec Nuernberg i Estończyk Kanaepi.

w półśredniej — Polak Kolczyński i Szwed Erik Agren.

Z. Z. przeciwko wyjazdowi

Jak nam komunikują naczelnice władze sportu polskiego (zarówno Z. Z. jak i Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego) są bezwzględnie przeciwnie wyjazdowi naszym bokserów do Ameryki nawet w razie zdobycia tytułów mistrzów Europy.

Większość zawodników składa się zresztą z wojskowych, dla których uzyskanie dłuższych urlopow jest w ogóle w obecnej sytuacji niemożliwe.

Piłka nożna dominuje na łódzkiej boiskach

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przewiduje w Łodzi następujące imprezy sportowe:

SOBOTA.
Piłka nożna. Na boiskach w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo juniorów.

Piłka ręczna. Na boiskach ŁKS, IKP i KP Zjednoczone o godz. 17.30 mecze szczy piórnika żeńskiego o mistrzostwo klasy A Na boisku TUR od godz. 15.30 mecze szczy piórnika męskiego kl. A.

NIEDZIELA.
Piłka nożna. Mecze o mistrzostwo klasy A: na boisku SKS o godz. 11-ej przed poł.: SKS — Zjednoczone; na boisku ŁKS o godz. 16.30: ŁTSG — Sokół (Pabianice) na boisku: UT. o godz. 16.30: UT lb — ŁKS; na boisku Wimy o godz. 16.30: Wima — PTC i w Zgierzu o godz. 16.30 na stadionie miejskim: Sokół (Zgierz) — Burza (Pabianice). Mecze o mistrzostwo kl. B: na boisku Widzewa o godz. 16.30: Hakoah — Makabi, na boisku TUR o godz. 16.30: TUR — Sokół (Łódź), na boisku Sokola w Aleksandrowie o godz. 16.30: Sokół (Aleksandrów) — Boruta (Zgierz). Mecze o mistrzostwo klas A i B. poprzedzą przedmeczne rezerwy. Poza tym na boiskach łódzkich odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo juniorów.

Piłka ręczna. W hali sportowej w parku im. Poniatowskiego zakończenie turnieju o nagrody Okręgowego Urzędu WF. i PW: o godz. 19.15 finał siatkówki żeńskiej: ŁKS — Zniez i o godz. 20-ej: finał koszykówki męskiej: ŁKS — Makabi.

Kolarstwo. Z przed Parku Wolności w Pabianicach o godz. 8.30 rano wyścigi organizowane przez ŁOKZ: na 25 klm. dla kolarzy z kartami wyścigowymi i na 50 klm. dla kolarzy z kartami wyścigowymi zaawansowanymi.

Szermierka. W sali szkoły powszechnej przy ul. dr. Sterlinga 24 o godz. 15.30: międzyzwiązkowy mecz szermierczy (floret) reprezentacji szkolnych: Łódź — Warszawa.

Dobra postawa szermierzy polskich w Budapeszcie

BUDAPESZT 22.4. pat. W piątek wieczorem odbył się w Budapeszcie w sali kin na oficera mecz szermierczy w szablach między reprezentacjami armii polskiej i węgierskiej.

Polska wystąpiła w składzie osłabionym bez mjr. Segdy, który z powodu naderwania ścięgna nie mógł wziąć udziału w zawodach. Barw armii polskiej bronili za tym: Suski, Dobrowolski, Zapaśnik i Lis. Skład drużyny węgierskiej: Zorczy, Homorody, Maslay, i Nymeth. Polacy wykazali doskonałą postawę i dobre przygotowanie techniczne nie ustępując pod tym względem Węgom.

W ogólnej punktacji zwyciężyli nieznacznie Węgrzy w stosunku 9:7. Jest to duży sukces naszych szablistów, zwłaszcza gdy się uwzględni, że Węgrzy są najlepszymi szablistami świata.

Kolarski bieg na przelaj L. K. S-u

Kolarski bieg na przelaj ŁKS-u o charakterze ogólnopolskim, w dniu 30 bm., odbędzie się o trzecią nagrodę tego klubu. Pierwsze dwie nagrody ufundowane przez b. kierownika sekcji p. Józefa Pfeiffera i inż. Stanisława Kowalskiego zdobył warszawski Orkan.

Wyścig o trzecią nagrodę ufundowaną przez zarząd klubu odbędzie się w tym roku po raz czwarty. W roku 1936 nagrodę tę zdobył Szczy dla Wimy, w r. 1937 nagrodę zdobył powtórnie dla Wimy Jaskulski, zaś w r. 1938 nagroda przeszła do rąk ŁKS-u, dzięki zwycięstwu jej przez zawodnika tego klubu Kacprzaka.

Według regulaminu nagrody przechodzi ona na własność klubu po trzykrotnym jej zdobyciu (niekoniecznie kolejno), a ponieważ Wima w międzyczasie wystąpiła z PZK i jest obecnie klubem niezrzeszonym, nie może się o nagrodę w dalszym ciągu ubiegać, tak że w tym roku walka o trzecią nagrodę kolarską ŁKS-u nie zostanie jeszcze zakończona.

w średniej — Polak Pisarski i Estończyk Raadik.

w półciężkiej — Polak Szymura i Włoch Musina.

w ciężkiej — Szwed Tandberg i Włoch Lazzari.

Łódź - Warszawa

Szermiercze zawody młodzieży szkolnej

Finały „pierwszego kroku“ szermierczy go młodzieży szkół średnich rozegrany onegdaj w sali szkoły powszechnej przy ul. dr. Sterlinga dał następujący wynik: 1) Znośko, 2) Zydler, 3) Królikowski, 4) Jungnickel, 5) Filipowicz, 6) Ratajczyk. Poziom zawodów nadspodziewanie dobry, co jest zasługą dwuletniej pracy fędnistrza st. sierż. Urbańskiego.

Zawodnicy wymienieni tworzą reprezentację Łodzi na niedzielny mecz z Warszawą, który odbędzie się w tej samej sali o godz. 16.30.

Chociaż nie mamy żadnych kryteriów porównawczych, należy spodziewać się raczej zwycięstwa drużyny łódzkiej, gdyż według opinii fachowców finaliści „pierwszego kroku“ reprezentują zupełnie dobry poziom klasy B. Sędzią głównym zawodów będzie inż. Polecki, ze względu na propagandowych wstęp bezpłatny.

Sport uczelniany na F. O. N.

Sekcja sportowa Koła Wychowawców Fizycznych organizuje na zakończenie mistrzostw drużyn szkolnych w piłce ręcznej większą imprezę przeznaczając dochód z niej na FON.

Przewiduje się mecze siatkówki i koszykówki męskiej, oraz siatkówki żeńskiej reprezentacyjnych drużyn szkolnych Łodzi z drużynami miast prowincjonalnych, Zgierz, Pabianic, Piotrkowa, Koluszek.

Zawody te odbędą się w sali YMCA.

„OTWARCIE SEZONU” W STRZELECTWIE SPORTOWYM

Polski Związek Strzelectwa Sportowego, Okręg Łódzki, organizuje w dniu 23 kwietnia r. b. zawody strzeleckie p. n. „Otwarcie sezonu“.

Zawody te odbędą się na strzelnicy Łódzkiego Tow. Strzelectwa Widzew i na strzelnicy „Wimy“.

Zawody odbywać się będą w godzinach od 8-ej do 16-ej.

WALNE ZGROMADZENIE ŁYŻWIARZY.

W niedzielę 23 bm. odbędzie się w Warszawie walne zgromadzenie Polskiego Związku Łyżwiarskiego, na które z Łodzi wyjeżdża dyr. A. Stzenel.

„ŚWIECONE” W Ł.K.S.-ie.

W dniu dzisiejszym, w sobotę, dnia 22 kwietnia r. b. w lokalu własnym przy ulicy Pierackiego 5, Łódzki Klub Sportowy organizuje „Tradycyjne Świecone“, na które zaprasza członków Klubu i sympatyków.

MIEDZYKLUBOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE.

W niedzielę na boisku przy Al. Unii odbędą się międzyklubowe zawody lekkoatletyczne w konkurencji panów organizowane przez Sekcję lekkoatletyczną ŁKS-u. Udział w zawodach wezmą zawodnicy różnych klubów.

Szczegółowy program uzależniony został od zgłoszeń.

DZIAŁ OFICJALNY ŁOZPR

Komunikat Zarządu nr. 12

Podaje się do wiadomości, że Zarząd ŁOZPR pragnąc przysiąc z pomocą klubom zorganizowanym w ŁOZPR przy zaopatrzeniu się w sprzęt sportowy, uprasza kluby o zgłoszenie ich zapotrzebowania jeśli rzeczysywa i konieczna potrzeba tej pomocy zachodzi.

W roku bieżącym ŁOZPR będzie mógł ofiarować swą pomoc tylko dla części klubów i to klubów znajdujących się w ciężkich warunkach finansowych wykazujących największą żywotność sportową i nie zalegających w składkach.

Uzasadnione podania należy kierować do Zarządu ŁOZPR do dnia 29 kwietnia 1939 roku

Na magazynie skanda u w arystokracji.

Nieszczęśliwa para małżeńska

Tragedia w rodzinie hr. Tynieckich, o której pisaliśmy już pokrótce, zatacza coraz szersze kręgi i wykazuje ożywioną dyskusję w kołach towarzyskich.

Jak wiadomo, ordynat hr. Roger Tyniecki, znany w stolicach europejskich wiewur i sportowiec, okazał się synem starej piastunki Zudrowej, która swoje nowonarodzone niemowlę złożyła w kołysce hr. Tynieckiej. Rzeczywisty ordynat, wychowany w chacie Zudrow wstąpił obecnie w swoje prawa rodowe i towarzyskie.

Na tym tle wywiązał się tragiczny konflikt, gdyż hr. Roger t. zw. Gogo, alias Zudra, poślubił piękną siostrzenicę hr. Tynieckiej — Katarzynę.

Katarzyna, po utracie przez męża w tak dramatyczny sposób majątku i pozycji, zdecydowała się jednak przy nim pozostać, dając tym piękne świadectwo charakteru i har

tu ducha. Jest to tym bardziej podziwu godne, gdyż jak niesie fama, hr. Katarzyna nie kochała swego męża, decydując się jedynie poślubić go na skutek życzenia hr. Tynieckiej.

Wtajemniczeni twierdzą, że młoda hr. Kasia od lat nie była obojętna dla młodzieńca, który uchodził dotąd za „Macieja Zudrę“.

Ten swoisty skandal towarzyski, który stał się źródłem komentarzy i plotek, znalazł odbicie w filmie „Trzy serca“, podziwanym codziennie przez tłumy widzów w „Grand - Kinie“, gdzie budzi zachwyty fascynującą treścią skomponowaną przez T. Dołęgę-Mostowicza, oraz znakomitą grą artystów z Elżbiętą Barszczewską Zabęczyńską, Pichelskim, Lindorfówną i Zelwerowiczem na czele.

Stalowa wiara w przyszłość

Olbrymi program powiększenia floty brytyjskiej, wykonany będzie co prawda w całości dopiero w roku 1942, ale praca idzie tak szybko, mowe jednostki opuszczają wciąż stocznie, iż zdaniem fachowców, flota brytyjska dzisiaj już może podjąć rękawicę i stawić czoło każdej koalicji europejskiej, przy czym na Morzu Śródziemnym wespółdziałać z nią będzie flota francuska.

Admiralica angielska dysponuje obecnie 15 pancernikami, 15 wielkimi krążownikami, 44 lekkimi krążownikami, 6 awionetkami, 166 kontrtorpedowcami, 54 okrętami podwodnymi, 43 torpedowcami, 42 trawlerami i 16 ścigaczami. Załogi okrętowe liczą obecnie 127 tysięcy ludzi. Fachowi sprawozdawcy podkreślają, że niezależnie od swego stanu liczebnego, nigdy jeszcze flota nie była tak wyćwiczona i bojowo przygotowana, jak obecnie. Admiralicja przeprowadza stale ostre strzelanie, ćwiczenia,

przy czym okręty bojowe rozwijają maksymalną szybkość. W związku z ogólnym wzrostem sił morskich, wzrosło też znowu w Anglii poczucie dawnej potęgi na morzach i wiara w przyszłość.

Notujemy z ostatniego dnia ofiary na ścigacz łódzki:

Ks. Władysław Grzelak 50 zł., Szkoła Powszechna nr. 104 — 25 zł., Szkoła Powszechna nr. 27 — 40 zł., Szkoła Powszechna nr. 76 — 30 zł., Szkoła Powszechna nr. 96 — 40 zł., Szkoła Powszechna nr. 68 — 4 zł.

WIECZOREK W P. T. O. K.

Jutro w niedzielę 23 bm. o godz. 17-ej odbędzie się wieczorek towarzyski w Pracownicy Towarzystwie Oświatowym „Kulturalnym im. St. Zeromskiego“.

Dziś w kinach

CYRK STANIEWSKICH, Al. Kościuszki 5-7. — Dziś dwa przedstawienia o godz. 16.15 i 20.15.

CASINO — Dr. Murek.

CORSO: — Prawo profesora Lindsaya.

CAPITOL — O czym się nie mówi.

EUROPA: — Ultimatum.

GRAND KINO — Trzy serca.

IKAR — Przygoda Robin Hooda.

IRA: — I. Druga młodość; II. Dorozkarcz nr. 13.

Metro — Słowiczek.

MIMOZA — I. W cztery oczy. II. Ostrożnie z miłością.

OŚWIATOWY — I. Panna Lili. II Szelek

OAZA — Café Metropole.

PALACE: — Iweta.

PRZEDWIOSNIE — Sygnały.

PALADIUM — Marco Polo.

RIALTO — Panny na wydaniu.

RAKIETA: — Królowna Śnieżka.

STYLOWY: — Dwie kobiety.

ŚLONCE — I. Skowronek. II. Kombatanci.

TON — Konflikt.

ZACHĘTA: — Profesor Wilczur.

Ostatnie dni pobytu

Sukces artystyczny programu Cyrku Staniewskich

Dziś 2 galowe przedstawienia

Jedyną nieporównaną rozrywkę, daje obecnie w Łodzi Cyrk Staniewskich przy Alejach Kościuski 5/7. Na wspaniałym programie, który trwa trzy godziny, można przypomnieć o codziennych troskach, humor i śmiech dominują w obecnym programie.

Ponadto kilkanaście innych światowych atrakcyj — oto tajemnica powodzenia Cyrku.

Dziś odbędą się dwa przedstawienia o 4.10 i 8.30 wiecz. Dodać należy, że są to ostatnie dni pobytu Cyrku w Łodzi.

Kupon „Kurjera Łódzkiego”

do Cyrku Staniewskich w Łodzi, Aleje Kościuski 5/7

Okazielem niniejszego kuponu przy kauce jednego biletu normalnego może wprowadzić drugą osobę, na identyczne miejsce zupełnie bezpłatnie.

Kupon ważny tylko w sobotę, dnia 22 kwietnia b. r. o godz. 8.30 wiecz.

(Wyciąć i przedłożyć w kasie cyrku)

Skrzynka do listów

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!
Niedawno brałem udział w wielkim zebraniu zrzeszenia społecznych i zawodowych. W przedmowie zebrania brał udział porucznik Hardy, jedyny żyjący cy weteran 1863 roku, na terenie województwa. Zdał waleby się, że nie tylko uznanie spotyka por. Hardego na samym zebraniu ale i po zebraniu. Tymczasem porucznik Hardy, chwycił się na nogach, po pochylony przez tłum, przeciskał się na ulicy z wielkim trudem, poprzez korowód samochodów, stojących przed Województwem i nikomu z właścicieli samochodów nie przyszło na myśl, żeby starszaka otoczonego powszechną czcią w Łodzi zabrać do samochodu i przewieźć do domu.

Ażby nie powtórzyło się to po raz drugi należałoby przyjąć za zasadę, żeby instytucje posyłające zaproszenie por. Hardemu na zebrania, daly Mu możliwość dostania się na miejsce, (tak w jedną jak i w drugą stronę). Dawniej, podczas uroczystości narodowych w dniu 3 Maja i 11 Listopada delegowana, jako adiutanta do opieki nad porucznikiem Hardyem harcerza, który miał za zadanie opiekować się weteranem. Widocznie zaniedbano tego zwyczaj. Sprawa ta winna — według mego zdania — zająć się organizacje kombatanckie lub wojskowe, żeby zszuszonemu obywatelowi ułatwić środki komunikacyjne, w takich wypadkach.

Szacunek i cześć dla osoby, bojownika Niepodległości z 1863 roku jest przecież obowiązkiem każdego Polaka.

Ofiary

NA F. O. N.
Kw. 169, Składnica Akt Izby Skarbowej w Łodzi wpłaca zł. 20,
kw. 170 Rada Pedagogiczna i rodzice dzieci publicznej szkoły powszechnej nr. 96 w Łodzi ul. Piotrkowska 249 ofiarują 210 zł. 70 gr. (Dwieście dziesięć złotych 70 gr.)
kw. 171, Nonas Tadeusz, złoty męski zegarek dwukopertowy 2136776.

NA ŚCIGACZ.
kw. 172 Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich zł. 50.

Audycje radiofoniczne

SOBOTA, dnia 22 kwietnia.
5.30 Piosenki „Kto się w opiekę” 5.35 Muzyka poranna (płyty) 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki” — prowa wodzi Tadeusz Mazzyer, 11.25 Gitara i skrzypce w muzyce jazzowej (płyty) 11.57 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa 13.00 Przerwa. 14.00 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej p/d Jarosława Leszczyńskiego. 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i czytanie programu. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci (z Krakowa): 1) „Bociany” słuchowisko kpt.

Janusza Meissnera. 2) Piosenki. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej p/d Bronisława Szczepańskiego 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka w oprac. Stanisława Rogoża 16.35 Sylwetka kompozytorów polskich — Antoni Szalowski. Wykonawcy: Henryk Bartnikowski — flet, Ludwik Kurkiewicz — klarnet, Paweł Lewicki — fortepiano, Józef Mikulski — wioloncz. i Kwartet PR. Przy fortepianie kompozytor, 17.30 „Telefon” pogadanka — wygl. Wacław Frenkiel. 17.40 Adolf Wolff gra na organach Wurlitzera (płyty) 18.00 Poradnik sportowy dla robotników — Mgr. Rójkowski Tadeusz. 18.10 Harcerstwo łódzkie św. Józefu — audycja muzyczno-słowna w oprac. Tadeusza Fangrata. 18.25 Wiadomości sportowe lokalne. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą: 1) Gawęda, 2) Polacy na obcych tronach — pog. wygl. Lech Baynar (z Wilna) 3) „Na Woliny” — audycja dla młodzieży w oprac. wianu Rübenaubera (ze Lwowa) 19.15 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry PR. p/d Zdzisława Górczyńskiego i Edwarda Jasińskiego (refreny)

20.05 „Turandot” opera w 3 aktach (4 obrazach) Giacomo Puccini’ego. Transmisja z Teatru Wielkiego w Poznaniu. W przerwie I ok. 20.40: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe i nasz program na jutro.

W przerwie II ok. 22.00: Fragment z powieści Zofii Nałkowskiej „Niecierpliw” odczyta autorka 23.00 Wiadomości bieżące. 23.05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI
ŚRÓDMIEJSKA 15.

Dziś w sobotę o godz. 4-ej pp. dla młodzieży szkolnej a wieczorem o godz. 8-30 w powtórzenie wczorajszej premiery pięknej baśni dramaty L. Rydla „Zaczarowane Kolo”. w reżyserii dyr. H. Morycińskiego a w wyborowym wykonaniu Gosławskiej, Kossowskiej, Arnolda, Góreckiego, Kopczyńskiego, Kondrata, Leszczyńskiego, Lubelskiego, Malinowskiego, Matuszkiewicza, Nowaka, Pagowskiego, Sipińskiego i Zonera.
„Zaczarowane Kolo” dane obędzie dziś w sobotę o godz. 4-ej pp. dla młodzieży szkolnej.

TEATR POLSKI
CEGIELNIANA 27.

Dziś w sobotę o godz. 8.30 w premiera ka pitajnej komedii politycznej Bus-Feketyego — „Jan” w reżyserii St. Wronskiego a z udziałem Ludwigi, Dunajewskiej, Ippolitówny, Szeleńskiego, Modrzejewskiego, Nowosielskiego, Mrozińskiego, Łuczaka i innych. Dekoracje O. Axera.

„CZERWONY KAPTUREK” W TEATRZE POPULARNYM, UL. OGRODOWA Nr. 18.

W niedzielę o godz. 12-ej w pol. odegrana będzie dla dzieci piękna baśń w 3-ach aktach p. t. „Czerwony Kapurek”.

Bilety w kasie przy ul. Ogrodowej Nr. 18 od godz. 10-ej rano.

„LEGENDA O ŚW. GENOWEFIE” W TEATRZE GEYERA, UL. PIOTRKOWSKA Nr. 275.
W niedzielę o godz. 4-ej po pol. i 6.30 wiecz. od będą się 2 widowiska osnute na tle pięknej legendy o św. Genowefie. Bilety w kasie od godz. 9-ej rano w dniu przedstawienia.

CIEKAWY WIECZÓR W SEKCJI NAUKOWEJ STOWARZYSZENIA APTEKARZY.

Staraniem Sekcji Naukowej Stowarzyszenia Właścicieli Aptek (Polskie Powst. Tow. Farmaceutyczne) w lokalu własnym Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej 120 odbędzie się w dniu 24 bm. w poniedziałek o godz. 9-ej wiecz. posiedzenie naukowe następującym porządkiem obrad:
a) prelekcja mgra J. Zimmara pt. „Racjonalne przyrządzanie pigułek”;
b) sprawozdanie z działalności laboratorium analitycznego Sekcji Naukowej.

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH” AL. KOŚCISZKI 57).

W niedzielę, tylko jeden raz, o godz. 4.15 po pol. dana będzie nowa, wesoła bajka: „Dziwny Doktor” (wg. angielskiej powieści: Doktor D. Little i jego zwierzęta). Reżyseria M. Stawskiego. Kukły i dekoracje K. Mackiewicza. Bilety od gr. 30 do 2.30 do nabycia w kasie teatru od godz. 3-ciej po pol.

DZIEWIĘCIE KINO
PREZYMISNIE
al. Żeromskiego 74-76, tel. 129-88

Dziś premiera
Wielki film reżyserii **„SYGNALY”**
J. LEJTESA
W rolach głównych: L. Żelichowska — M. Cwiklińska, — J. Pichelski, — K. Junosza-Stepowski i Wł. Grabowski
Następny program: **„LOKAJ JASNE PANI”** w r. gł. ANNABELA i WILLIAM POWELL
Dojazd tramw. 5, 6, 0, P do róg Kopernika Żeromskiego | Początek przedstawień w dni powsz. o g. 4-ej. w soboty niedziele i święta o g. 12. Ceny miejsc: I m. 1.09 II m. 90 gr. III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. W niedz. i święta nieważne

SKALECZYŁEŚ SIĘ
przy goleniu? Unikniesz tego, gdy będziesz używał do golenia mydła PIXIN
Numer akt. Km. 286/39
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach Zygmunt Gendaszewski mający kancelarię w Brzezinach, przy ulicy Okrzei Nr. 5 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 maja 1939 r. o godz. 9 rano w maj. Witkowie, gm. Lipiny odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do Adama Biernackiego składających się z: świni, jałowek, trębaków, dwóch cieląt, dwóch bryczek, radi aparatu, floweru, kredensu stołowego, maszyny do czarnej kawy, kotłucha do wyjadu, rogów jeleni i powozu oszac. na łączną sumę zł. 2860 gr. — Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym:
dnia 14 kwietnia 1939 r.
Komornik: (—) Z. Gendaszewski

Pierwsze kroki dziecka to pierwsze jego wysiłki. W tym okresie organizm dziecka wymaga należytego pokarmu, a takim jest **Knorrydz**
Kleik z KNORRYDZU, dzięki zawartym w nim solom mineralnym, wzmacnia kości i powoduje naturalny przyrost wagi.

CZYŚC SZYBY
plynem LUNA

SOPOTY IDEALNY WYPOCZYNEK
o każdej porze roku
WOLNE MIASTO ODAŃSK
Miejszynodowe BASYNO — Roulette — Baccaro — Wolny wywóz wygranych!

RÓŻE
w wielkim wyborze w piętnastorocznych odmianach po cenach przystępnych polecają **„Ogrody Widzewskie” Sp. z o. o.**
poczta Pabianice, sk. pocz. 54, tel. 341. Dojazd tramwajem Pabianickim do przystanku Widzew-Zdziary skąd 1 km.

DR. **GUSTAW MARKIEWICZ**
choroby skórne i weneryczne
Zwirki 1-c, tel. 128-75
od 7 do 8 rano i od 5 do 8 wiecz.

DR. **HENRYKOWSKI**
specjalista chorób wenerycznych skórnych i seksualnych
RAUGUTTA 9, I. p., tel. 262-98
przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w niedz. i święta od 9—12.30 po pol. 11 skóra chorego godz. ambulator od 10—11 i od 5—6 pp.

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
Specjalista akuszer-ginekolog
diatermija
ul. Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje od 8—10 i od 4—8 w.

LECZNICA CHOROBY OCZU
ze stałymi łózkami
DOKTORA **DONCHINA**
PIOTRKOWSKA 90
tel. 221-72
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 10—12 i od 5—7

I. ogłoszenie
Zarząd Zakładów Przemysłu Włókienniczego „DOBRYNKA” Sp. Akc. w Pabianicach zawiadamia, że w dniu 16 maja 1939 r. o godz. 11-ej odbędzie się w Pabianicach, przy ul. Zamkowa 2, Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) wybór przewodniczącego, 2) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1938, 3) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 4) udzielenie Władzom Spółki absolutorium, 5) wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 6) wyuagrodzenie Komisji Rewizyjnej, 7) wolne wnioski.

b) ZAOFIAROWANE
Sklepowa (chrześcijańska) z praktyką do sklepu z artykułami spożywczymi potrzebna zaraz. Oferty składać w administracji „Kuriera Łódzkiego” pod „W. W.”
Poszukuje fryzjerk lub fryzjera na wyjazd, specjalność ondulacja żelazko w. Wiadomość w administracji „Kuriera Łódzkiego”.
Bufetowa wykwalifikowana poszukiwana do restauracji. Oferty „Bufetowa” do administracji.

Do wynajęcia fabryka rzeźnicza ze sklepem luksusowo urządzonej i chłodnią kompletnie urządzonej, garaż i stajnia. 6 pokoi z kuchnią, 4 pokoje z kuchnią, 4 ubikacje nadające się na drukarnię lub też na warsztat ślusarski lub blacharski i różne lokale. Wiadomość: Piotrkowska 273 u właściciela

Do akt Nr. Km. VII 647/39
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 7-go, Włodzimierz Gamberce zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 27 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 kwietnia 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Stary Rynek Nr. 15 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 20 beczek śledzi gatunku „Mattie” oszacowanych na łączną sumę zł. 1200 gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 7 kwiet. 1939 r.
Komornik: (—) Wł. Gamberce

Doktor
J. NADEL
Akuszer-ginekolog
POWROCIEŁ
ANDRZEJA 4, telef. 228-92
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 wiecz.

DR MED.
Paulina Lewi
Akuszer-Ginekolog
Śródmiejska 28, telef. 240-10
przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wieczór

DR med.
H. KLACZKOWA
goleńictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10-12 od 5—8

Dr. med.
M. Rundsztajn
akuszerka i choroby kobiece
powrociciel
POMORSKA 7, tel. 127-84
Przyjmuje od g. 8—10 r. i od 4—8 w.

PRZYCHODNIA DLA CHORYCH WENERYCZNIE
mężczyzn i kobiet
PIOTRKOWSKA 33
Leczenie chorób wenerycznych i skórnych Kobiety i dzieci przyjmuje kobie ta- lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny PORADA 3 zł.

LECZNICA ze stałymi łózkami
DLA CHOROBYCH NA uszy, nos, gardło, dróg oddechowych (astma) i chorozy
Piotrkowska 57, tel. 127-81.
9-2 r. p. 5.30-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Przy licytacji czynny jest Gabinet Roentgen do wszelkich prześwietleń i zdjęć.
Wezwania na miasto.

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA I WYCHOWANIE
FRANCUSKI. Lekcje, Korepetycje indywidualnie, w małych kompletach udziela doświadczona nauczycielka od 1 zł. za godzinę, Kilińskiego 109—10.

KUPNO I SPRZEDAŻ
PŁASZCZE impregnowane, jedwabne wielki wybór, poleca „Moderne”, Piotrkowska 10, front II piętro.
Kamień brukowy do sprzedania. Wiadomość: Koleje Dojazdowe, Piotrkowska 77.

POSADY I PRACE
a) POSZUKIWANE
Biegła maszynistka z własną maszyną poszukuje posady biurowej, chętnie do kancelarii adwokackiej. Zgłoszenia do „Kurjera” pod „Janeczka”.
Młoda, inteligentna, poszukuje posady bony. Oferty pod „Inteligentna” do „Kurjera Łódzkiego”.

LOKALE I MIESZKANIA
a) POSZUKIWANE
Skromnego pokoju umeblowanego, możl. niekurepującego przy rodzinie chrześcijańskiej, ewent. pojedynczego pokoju bez mebli poszukuje od zaraz. Oferty pod „Zaraz” do „Kuriera Łódzkiego”.

b) ZAOFIAROWANE
MIESZKANIA i pokojowe od — 50 kw. 1 p. z kuchnią od zł. 65 kw. 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblowane garsoniery od zł. 25 m. poleca „Kosmos” właśc. Jan Burchart, Piotrkowska 111 tel. 147-46.

MIESZKANIA pojedyncze od zł. 35 kw. 1 pokój z kuchnią zł. 50 kw., 2, 3, 4, 5 6-cio pokojowe mieszkania, pokoje umeblowane od zł. 20 „Zenit” Piotrkowska 82, tel. 260-25.

DUŻY sklep z lokalem w nowoczesnym domu z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Cegielniana 65, tel. 18-105

I pok. z kuchnią z wyg. do wynajęcia przy ul. Wolności 222.

Pokój GOŚCINNY
HUGONA GEISLERA Główna 21
telefon 160-03
Data GŁOWIZNA Przewodni Płomienisk

RÓŻNE
BEZ ryzyka pod gwarancją wygrasz na loterii. Nie zającać znaczków!!! Nowe życie, dobrobyt osiągniesz nasyłając zaraz datę urodzenia. Adresować: Studio „Paldini”, Kraków, Skrytka 652.

Poszukuję pośrednika do sprzedaży nieruchomości. Oferty do administracji pod „spadkobierca”

Stanisława Olezyk gm. Lipiny uciążliwa skradziony weksel na 300 zł. in blanco z wystawienia Stanisława Szuberta.

Poszukuję 5000 zł. pożyczki na 1-szy nr. hipoteki. Wiadomość w administracji.

Do akt Nr. I Km. 951/39
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 1-go, Adam Mróz, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 27 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 kwiet. 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Kągowskiej Nr. 4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 520 gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 31 marca 1939 r.
Komornik: (—) Adam Mróz

Sprawa Józefa-Bonifacjusza Bruchca p-ko Józefowi Kręzłowi

Zł. 4.40
wraz z DODATKIEM KSIĄŻKOWYM I DOSTAWĄ DO DOMU kosztuje
najpopularniejszy dziennik
„KURIER ŁÓDZKI”
TELEFON Nr. 182-48 lub 102-20
ADRES: ŻWIRKI 2
I PIOTRKOWSKA Nr. 11

CENY PRENUMERATY
z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER”.
miesięczny w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 4.50 zagranicą zł. 10.— odnośnie do domu 40 gr. Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.
konto czekowe P. K. O. 602-800.

Ogłoszenia w dni powszednie po godzinie 7 wieczorem oraz w niedziele i święta należy kierować na ulicę Zwirki 2 (tel. 182-1)
CENY OGŁOSZEŃ: powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetry 1-łamowy (str. 5 łamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty 40 gr., depesz — Feliks Tomaszewski; dział gospodarczy i dział sportowy — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i ogłoszeń reklamowych odpowiada Franciszek Chmielowski, — wszyscy zamieszkali w Łodzi.
Wyraz — najmniejsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Opisowe tekstem redakcyjnym zł. 2.— za milimetr. Ogłoszenia dwukolorowe o 50% drożej, zagraniczne i trójkolorowe o 100% drożej. Każda nowa podrywka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznaczają się cyfrą (Wr). Zastrzeżenie miejsca obowiązuje administrację tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacony 20% nadwyżka od ceny ogłoszenia. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny i wydawca: JAN STYPUŁKOWSKI.
Odbito w drukarni przy ul. Piotrkowskiej 195 (Zwirki 2 dawniej Karola) w Łodzi.

Redaktorzy: działu politycznego — Jan Stypułkowski; działu kroniki lokalnej i krajowej — Klaudiusz Lityński; działu depesz — Feliks Tomaszewski; działu gospodarczego i działu sportowego — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i ogłoszeń reklamowych odpowiada Franciszek Chmielowski, — wszyscy zamieszkali w Łodzi.